

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego podczas oblężenia Warszawy w 1939 roku, w okresie okupacji i pierwszych latach powojennych.

Sławomir Podlaski



Wydział Rolnictwa i Biologii SGGW, Katedra Fizjologii Roślin

Warszawa, marzec 2015

1. Wstęp

Pole Mokotowskie, w latach dwudziestych i trzydziestych poprzedniego wieku, stanowiło atrakcyjny teren inwestycyjny. W końcu lat dwudziestych wybudowano Pawilon 1, w latach trzydziestych Pawilon 2 naszej Uczelni. Nikt się wtedy nie spodziewał, że dzięki swemu położeniu, budynki te odegrają istotną rolę w obronie Warszawy w 1939 roku oraz przetrwają, mało zniszczone, najtrudniejszy okres Powstania Warszawskiego.

Zamknięcie przez okupanta szkół średnich i wyższych, wymusiło na polskim społeczeństwie, rozwój tajnego nauczania. Działalność ta, prowadzona w ramach walki cywilnej, pod kierunkiem Delegatury Rządu Londyńskiego była jednym z fenomenów Polskiego Państwa Podziemnego. SGGW podobnie jak Politechnika czy Wydział Lekarski UW, prowadziła tajne nauczanie w oparciu o średnie szkoły zawodowe II stopnia, tajne komplety i nieorganizowane korepetycje. Funkcjonowanie tajnej SGGW w warunkach okupacyjnych, niesło za sobą niebezpieczeństwo utraty życia dla Jej pracowników, wynikające nie tylko z zaangażowania w konspiracyjną edukację czy inną działalność na rzecz Polski ale przede wszystkim z faktu bycia Polakami. Najtrudniej było tym, którzy zostali zesłani do rosyjskich łagrów czy niemieckich obozów koncentracyjnych. W tych miejscach, traciło się nie tylko życie ale i człowieczeństwo. Bezimienny więzień Pawiaka wyrzucił w celi następującą sentencję: *Łatwo jest mówić o Polsce, trudniej dla niej pracować, jeszcze trudniej umrzeć, a najtrudniej cierpieć*. Dlatego, w opracowaniu jest rozdział poświęcony postaci prof. dr Jana Rostafińskiego, współtwórcy szkoły średniej przy ul. Opaczewskiej, gdzie prowadzone było tajne nauczanie naszej Szkoły. Profesor zesłany do KL Stutthof, stał się moralnym przywódcą więźniów tego obozu.

Po wyzwoleniu, zaczęła się walka o przyszły kształt edukacji w tym szkolnictwa wyższego. Większość pracowników uczelni chciała realizacji zasad wypracowanych w konspiracyjnym Dziale Szkół Wyższych, podlegającym Delegaturze Rządu. Na to nie chciała się zgodzić Nowa Władza. Do 1948 roku udawało się odbudowywać szkolnictwo w oparciu o wzorce przedwojenne. Później rosnące wpływy stalinizmu doprowadziły do coraz większego upodobniania się naszego szkolnictwa do wzorców radzieckich, ze wszystkimi negatywnymi skutkami tego faktu. Dotyczyło to również naszej Uczelni i doprowadziło do obniżenia poziomu kształcenia i poziomu naukowego kadry dydaktycznej.

2. Oblężenie Warszawy i pierwsze miesiące okupacji.

Przed II Wojną Światową, SGGW posiadała 4 budynki. Przy ul. Rakowieckiej mieścił się Pawilon 1 (Gmach Chemii) i Pawilon 2. W 1921 r Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oddało do dyspozycji Uczelni oficynę kamienicy przy ul. Hożej 74, gdzie umieszczono zakłady Wydziału Leśnego. Czwarty budynek znajdował się przy ul. Hożej 23.

Budynki przy ul. Rakowieckiej, mieściły się na ówczesnych krańcach miasta. Kwartal ciąglej zabudowy pomiędzy ulicami Al. Niepodległości, Wołoską, Rakowiecką i ul. Madalińskiego, zbudowano w latach trzydziestych. Od zachodu była wolna przestrzeń zajęta przez pola i niewielkie budynki należące do ówczesnego Zakładu Zieleni Miejskiej. Natomiast od północy, z budynkami Uczelni graniczył południowy kraniec Pola

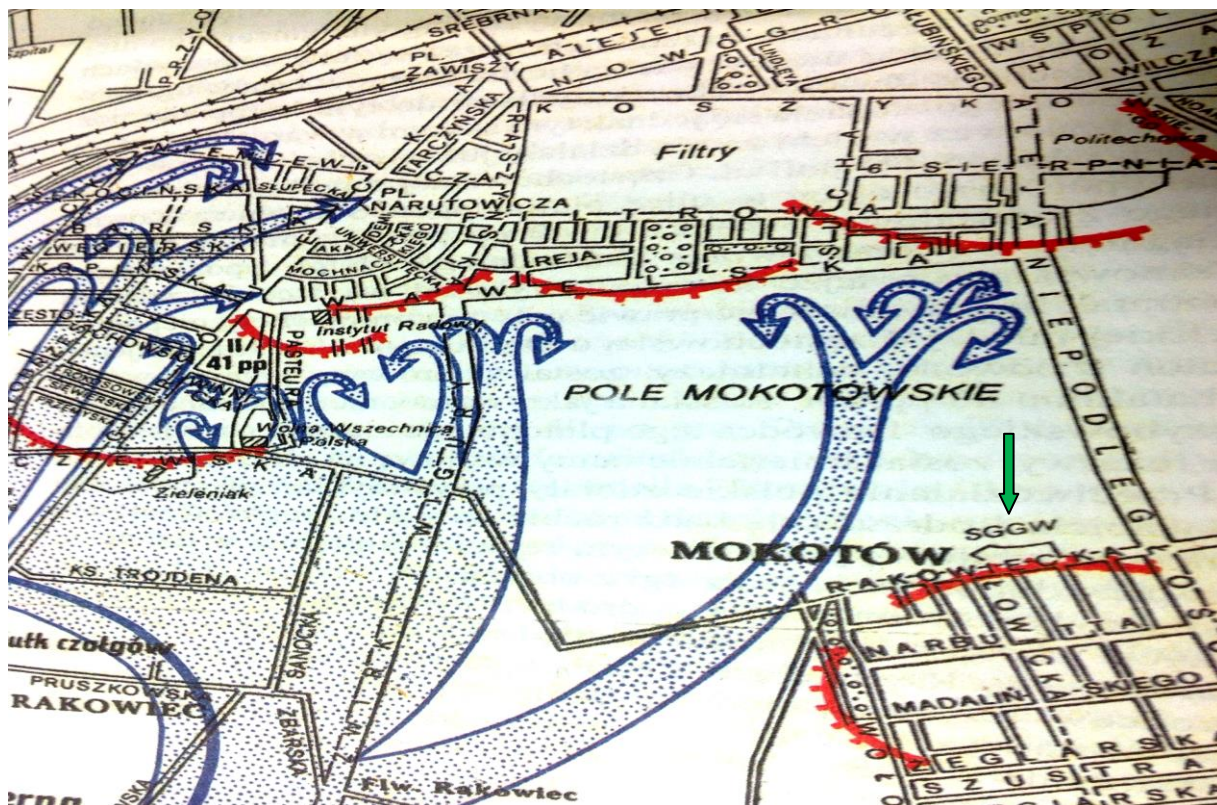
Mokotowskiego, będący w niedawnej przeszłości, lotniskiem wojskowym. Usytuowanie ówczesnych budynków pokazuje plan Warszawy z 1938 roku. Rys. 1.



Rys.1. Plan części Górnego Mokotowa z roku 1938. Na Polu Mokotowskim widoczne planowane Al. Piłsudskiego i ul. Uniwersytecka prowadząca od ul. Rakowieckiej(Narbutta) na Ochotę, wzdłuż zachodniego skrzydła Pawilonu 1.

Pole Mokotowskie, według założeń architektonicznych z lat trzydziestych, miało się stać się główną reprezentacyjną dzielnicą Warszawy, w której dominowałyby drapacze chmur i inne monumentalne gmachy użyteczności publicznej (w tym Świątynia Opatrzności Bożej). Osią tej dzielnicy miała być pokazana na rys 1. Aleja Piłsudskiego ciągnąca się od Placu Na Rozdrożu do ul Grójeckiej na wysokości obecnej ulicy Banacha/Rostafińskich. Jednym z głównych placów projektowanego założenia, miała stać się przestrzeń w miejscu skrzyżowania Al. Piłsudskiego, ulicy Uniwersyteckiej i Al. Wielkopolski (Rys.1). Ulicę Uniwersytecką od strony Ochoty zabudowano na odcinku plac Narutowicza - Wawelska. Pierwszymi budynkami na terenie Mokotowa wyznaczającymi oś tej ulicy było zachodnie skrzydło budynku SGGW i charakterystycznie odchylony w stosunku do osi ul. Rakowieckiej budynek przy ulicy Kieleckiej. Na terenie Mokotowa ul. Uniwersytecka miała kończyć się dużym placem u zbiegu ulic Madalińskiego i Al. Niepodległości ([www. naszastolica.blox.pl](http://www.naszastolica.blox.pl)).

Biorąc pod uwagę ukształtowanie ówczesnej zabudowy, budynki bronione w 1939 roku przez polskie oddziały, znajdujące się wzdłuż ul. Wołoskiej oraz gmachy Uczelni, uniemożliwiały przeprowadzenie niemieckiego natarcia, terenami ogrodów miejskich i ogródków działkowych w kierunku Pola Mokotowskiego, Filtrowej i wyjście na tyły polskiej obrony na ulicy Grójeckiej i Placu Narutowicza (Rys.2).



Rys.2. Główne kierunki natarcia niemieckiego (niebieskie strzałki) w dniu 9 i 10.09 1939. Na czerwono – linie polskiej obrony wzdłuż Wołoskiej, Rakowieckiej, Wawelskiej i Opaczewskiej (obecnie Banacha). (Wroniszewski, 2009).

Należy również nadmienić, że przy ulicy Rakowieckiej za budynkami SGH (w kierunku Puławskiej), mieściła się Kwatera Główna Naczelnego Wodza. Pod tą Kwaterą znajdował się trzypiętrowy podziemny schron o grubości stropów 1,4 m., posiadający stałą radiostację typu W1, połączoną kablem z masztem nadawczym umieszczonym na wysokości 45 m, na terenie Głównej Składnicy Łączności na Powązkach. Po zbombardowaniu nadajnika w dniu 9.09 1939, jako masztu nadawczego używano budynku „Prudentialu”. Radiostacja W1 posiadała zasięg 2000 km na falach długich. Dzięki niej Wódz Naczelny miał potencjalne możliwości kontaktu z poszczególnymi polskimi armiami. (Biernacki, 1948). Z tego względu, obrona ulicy Rakowieckiej posiadała strategiczne znaczenie nie tylko dla Warszawy ale i sprawnej walki z całą armią niemiecką.

Po przełamaniu polskiego frontu pod Piotrkowem Trybunalskim, w dniu 6.09, już 8 września, oddziały niemieckiej 4 DPanc. dochodzą do obrzeży Warszawy. Niemcy sądzą, że uda im się zdobyć Stolicę z marszu. Jak pisze płk Porwit (1958), dnia 9 września około godz. 9.00 Niemcy wyprowadzają uderzenie jednego batalionu 35 pułku czołgów, wspartego II batalionem 12 pułku strzelców zmotoryzowanych, skierowane na ul. Rakowiecką oraz na Pole Mokotowskie na północ od budynków Uczelni (Rys.2). Celem jego jest osłonięcie głównego uderzenia na Ochotę. (Porwit, 1958).

Posuwające się po Polu Mokotowskim niemieckie czołgi, docierają prawie do skrzyżowania Al. Niepodległości z ul. Wawelską (Rys.2). Nieliczne wdzierają się w ulice

kolonii Staszica. W krzyżowym ogniu armat, 2 baterii 29 pal por Śnigiera od strony Mokotowa oraz armat II plutonu baterii por. Łomnickiego i działek przeciwpancernych ppor Puchalskiego z Ochoty a także broni piechoty – natarcie niemieckie załamuje się Ulicy Rakowieckiej i gmachów Uczelni, broni batalion marszowy (II rzut mobilizacyjny) 21 PP „Dzieci Warszawy” pod dowództwem mjr Ducha. (Wroniszewski, 2009).

Dnia 10 września o godz. 3.25 następuje drugi atak dwóch kompanii strzelców wspartych czołgami. Ponownie czołgi i piechota uderzyły na ul. Rakowiecką, i Pole Mokotowskie w celu dojścia do Al. Niepodległości, Natarcie niemieckie zostało ponownie zatrzymane. (Sadziewicz, 1972, Wroniszewski, 2009).

W systemie obrony polskiego odcinka, dużą rolę odgrywały pola minowe założone przez polskich saperów na terenie ogrodów miejskich oraz barykada ze sprzętów i urządzeń Szkoły, przegradzająca ulicę Rakowiecką naprzeciwko Pawilonu 1 Uczelni (Fot.1).



Fot. 1. Barykada znajdowała się pomiędzy budynkiem Pawilonu 1 a gmachem przy ul. Kieleckiej Budynek w głębi ul. Kieleckiej „zaznaczony czerwoną kropką” jest charakterystycznie odchylony w stosunku do ul. Rakowieckiej, ponieważ miał stanowić przedłużenie ul. Uniwersyteckiej, równoległej do zachodniego skrzydła budynku SGGW.

Dnia 18.09 oddziały polskie zdobywają ówczesny folwark „Agrilu” (Folwark Rakowiec na rys.1) znajdujący się u zbiegu Al. Żwirki i Wigury i ulicy Raławickiej, uniemożliwiając tym samym kolejne niemieckie natarcia na Pole Mokotowskie. (Wroniszewski 2009).

W czasie oblężenia Warszawy 20.09 został powołany Komitet Obywatelski, zwany Radą Obrony Stolicy. (IPN). Jednym z członków Komitetu był prof. Witold Staniszkis długoletni dziekan Wydziału Rolniczego, poseł na Sejm, radny Miasta Warszawy, przyszły wice-przewodniczący konspiracyjnego Stronnictwa Narodowego.



Rys.3. Informacja o powołaniu Komitetu Obywatelskiego w prasie warszawskiej. IPN.gov.pl

Oblężenie Warszawy Uczelnia przeszła bez większych szkód materialnych, dzięki osłonie, jaką cofniętym w kierunku Al. Niepodległości budynkom Uczelni, dawały zabudowania klasztoru Jezuitów i kolonia „Szare Domy”. Dwa pociski artyleryjskie lub niewielka bomba zniszczyły pomieszczenie Zakładu Chemii Rolnej, uszkadzając podłogę i strop oraz niszcząc, położoną niżej, salę Zakładu Hodowli Zwierząt w której przechowywane były prace dyplomowe (Roman, 1975).

Znacznie gorszy był stan ówczesnego Wydziału Weterynarii na Grochowie, należącego do Uniwersytetu Warszawskiego. Klinika Chirurgiczna uległa spaleni, częściowemu zniszczeniu uległ Budynek Główny, Budynek Anatomii i klinika Chorób Wewnętrznych (Konarski, 1967).

Na podstawie uzgodnionych warunków kapitulacji Warszawy, Niemcy uwięzili 12 zakładników w celu zabezpieczenia się przed aktami sabotażu ze strony polskiej podczas wkraczania do stolicy. Zakładnicy ci mieli być zwolnieni po przejęciu przez dowództwo niemieckie pełni władzy w Warszawie. Jako zakładnicy zgłosili się członkowie Komitetu Obywatelskiego w tym prof. Staniszkis. Uwięzionych członków Komitetu Obywatelskiego pokazuje fot.2.

Przed Świętem Niepodległości w dniu 11 listopada 1939 roku, Niemcy zamknęli dostęp do Uczelni i ponownie aresztowali niektórych zakładników w tym prof. Staniszkisa.

W listopadzie 1939 Niemcy zajęły budynki Uczelni i zaczęły rabunek Szkoły. Największej grabieży uległ Wydział Leśny. W Zakładzie Użytkowania Lasu i Mechanicznej Technologii Drewna zbudowano stajnie dla koni. Początkowo grabież miała charakter nieorganizowany, przypadkowy, żołnierze i oficerowie niemieccy zabierali „pamiątki wojenne”. Pod koniec 1939 roku, rabunek przybrał charakter systemowy. Zjeżdżający do Warszawy uczeni niemieccy zabierali do swoich instytucji urządzenia pracowni, zbiory muzealne i księgozbiory.



Fot.2. Uwięzieni w Pałacu Blanka zakładnicy. Siedzą od lewej: senator Artur Śliwiński, senator Zdzisław Lubomirski, senator Ludwik Evert, radny Teofil Witold Staniszkis. Stoją: pierwszy od lewej radny Abracham Gepner, czwarty - poseł Antoni [?] Snopeczyński, piąty - prezydent Warszawy Stefan Starzyński, siódmy - Czesław Klarnier, ósmy - poseł Franciszek [?] Urbański, ipn.gov.pl (Archiwum IPN)

W przypadku Wydziału Leśnego rabunek był wyjątkowo „dokładny” ponieważ do Niemiec wywieziono również meble, tablice a nawet obrazy. (Konarski, 1967). Na ulicy Rakowieckiej, w gmachach głównych Uczelni, na polecenie Abwiktungsstelle (Służba Likwidacyjna), wszystkie zbiory i pomoce naukowe pakowano w skrzynie, które zamierzano wysłać do Niemiec. Woźni Uczelni pakowali skrzynie bardzo wolno, często je przepakowując celem sprawdzenia zawartości. Tym sposobem starali się maksymalnie opóźnić ich wysyłkę do Rzeszy (Roman 1975).

W styczniu 1940 roku dr Królikowski i elektrotechnik Hugo Konrad, którego Niemcy mianowali opiekunem mienia Szkoły dwukrotnie wynieśli z piwnicy Zakładu Chemii odczynniki potrzebne laboratorium Szpitala Ujazdowskiego (Roman,1975).

Na wiosnę 1940 roku , w Pawilonie 1, przy ul. Rakowieckiej (Gmach Chemii) utworzono filię Rolniczego Zakładu Badawczego w Puławach (przemianowany później na Rolniczy Zakład Badawczy Generalnego Gubernatorstwa-Landwirtschaftliche Forschungsanstalt des Generalgouvernements in Pulawy)), do którego włączono Instytut Przemysłu Fermentacyjnego i Bakteriologii Rolnej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa oraz niektóre zakłady SGGW. Utworzenie filii Instytutu było korzystne dla Uczelni, ponieważ przerwało rabunek mienia oraz umożliwiło tajnym słuchaczom korzystanie z biblioteki i

resztek aparatury naukowej. Ponadto, konspiracyjni studenci mogli przebywać w budynku Instytutu bez wzbudzania specjalnego zainteresowania.

Drugi, nowy gmach przy ul. Rakowieckiej zajęło wojsko niemieckie, w późniejszym okresie były to formacje Luftwaffe. Do pierwszego gmachu SGGW zwieziono mienie zakładów z budynku przy ul. Hożej i z Instytutu Przemysłu Fermentacyjnego mieszczącego się przy Krakowskim Przedmieściu. Kierownikiem filii został prof. Wacław Dąbrowski, znalazło tu zatrudnienie wielu dawnych pracowników SGGW. Majątek SGGW w Skierniewicach także należał do Instytutu Puławskiego.

W 1944 część mienia Instytutu została wywieziona do Niemiec. Z chwilą wybuchu Powstania Warszawskiego, Niemcy bezmyślnie dewastują budynki przy ulicy Rakowieckiej oraz palą należące do uczelni, dom profesorki przy ulicy Kieleckiej 46, dom woźnych i kamienice przy ul. Hożej.

3.Czas okupacji

3.1. Tajne nauczanie).

3.2. Tajne nauczanie w Kraju

W grudniu 1939, powstała Tajna Organizacja Nauczycielska, pod przewodnictwem Czesława Wycecha. Skupiała ona członków przedwojennego Związku Nauczycielstwa Polskiego, rekrutujących się spośród nauczycieli szkół powszechnych i średnich, co ułatwiało współpracę tych dwu szczebli. W lecie 1940, Delegatura Rządu na Kraj, utworzyła Departament Oświaty i Kultury, którego dyrektorem od 1941 roku był Czesław Wycech reprezentujący Stronnictwo Ludowe. W ramach wymienionego Departamentu, w 1941 roku, został stworzony Wydział (Dział) Szkół Wyższych i Nauki, na którego czele w 1941 roku stanął Stefan Pieńkowski z Uniwersytetu Warszawskiego. Poza Pieńkowskim do Działu weszli: Jan Miklaszewski (SGGW), Józef Zawadzki (Politechnika Warszawska) i Józef Patkowski (Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie) a po jego śmierci Stefan Zaleski z Uniwersytetu Ziemi Zachodnich (UZZ) (spadkobierca w konspiracji Uniwersytetu Poznańskiego) i Uniwersytetu Warszawskiego oraz Zygmunt Szweykowski z UZZ. W Krakowie współpracował z Wydziałem Władysław Szafer, w Wilnie Szczepan Szczeniowski, we Lwowie Edmund Bulanda i August Zierhoffer. Do głównych zadań Wydziału należało: a/ koordynacja nauczania akademickiego, b/ podtrzymywanie życia naukowego (badań lub piśmiennictwa), c) pomoc dla pracowników naukowych i młodzieży, d) rejestracja i ocena strat personalnych, inwentarzowych i budowlanych, f/ opracowanie powojennej koncepcji szkolnictwa wyższego.(Pieńkowski 1947) .

3.2.1. Koordynacja nauczania akademickiego.

W sumie na przełomie 1943/44 w wymienionych poniżej uczelniach studiowała następująca liczba osób: Uniwersytet Warszawski – 1500 osób, Uniwersytet Ziemi Zachodnich – 1100, Uniwersytet Jagielloński – 600, Politechnika Warszawska – 250, SGGW -150, Wolna Wszechnica Polska – 150. Razem – 3750 studentów. Łącznie przez system studiowania legalnego (w zakonspirowanych szkołach średnich) i tajnego nauczania przewinęło się w Polsce około 8000 osób.

Sprawozdanie Departamentu Oświaty i Kultury, z czerwca 1942 roku, podaje, że w SGGW i SGH pracuje łącznie 7 zespołów obejmujących 75 studentów i 19 profesorów. Dla tajnego nauczania przełomowym był rok akademicki 1942/43 w którym nastąpiło duże zwiększenie liczby studentów uczących się konspiracyjnie. Pod względem jakościowym poziom nauczania zbliżony był do przedwojennego, obejmując jednak niewielką liczbę młodzieży (Wycech, 1964).

Z przedstawionego zestawienia liczby studentów, widoczny jest fenomen Uniwersytetu Ziemi Zachodnich, czyli jak wspomniano, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Uniwersytet Ziemi Zachodnich (UZZ) powstał w Warszawie w 1940 r. za zgodą polskich władz podziemnych i obejmował dwa wydziały – prawny i humanistyczny, kolejno dochodziły nowe - lekarski, farmaceutyczny, rolniczo-leśny, ekonomiczny, matematyczno-przyrodniczy oraz Instytut Morski. W okresie największego rozwoju, w 1943 roku, na UZZ zatrudnionych było 100 wykładowców i studiowało 700 osób. UZZ dotrwał do Powstania Warszawskiego, kiedy to zginęła połowa jego pracowników.

Odkrycie przez okupanta tajnego nauczania wiązało się z poważnymi konsekwencjami dla jego uczestników. Szczęśliwie Niemcy zajęci walką z podziemiem politycznym i wojskowym nie zwracali uwagi na podziemie edukacyjne. Jedyny znany przypadek rozstrzelania zespołu tajnego nauczania wraz z wykładowcą dotyczył zajęć z socjologii na UZZ. W tym przypadku tajne nauczanie wiązało się z działalnością wojskową uczestników kompletów (Manteuffel, 1970).

Obok systematycznych kompletów rozwijała się akcja samokształceniowa dla około 700 pracowników naukowych. Słuchaczami kursów lub konferencji naukowych były osoby z akademickim wykształceniem lub bardziej zaawansowani naukowo studenci.(Wycech, 1964).

3.2.2.Podtrzymywanie życia naukowego (badań lub piśmiennictwa).

Podtrzymywanie życia naukowego realizowane było w dwóch formach: drogą umożliwienia prac badawczych lub poprzez wspieranie piśmiennictwa naukowego.(Pieńkowski, 1947)

Prace badawcze prowadzone były najczęściej w oparciu o legalne jednostki naukowe lub laboratoria przemysłowe, (Politechnika) pracujące za zgodą okupanta. W przypadku legalnie prowadzonych prac badawczych, pojawiał się problem publikacji wyników. W Rolniczym Zakładzie Badawczym Generalnego Gubernatorstwa w Puławach, do którego należała SGGW, zatajano wszystkie te wyniki, których praktyczne wykorzystanie mogłoby przydać się okupantowi w ciągu najbliższych lat. Starano się również nie ujawniać poważniejszych fragmentów osiągnięć teoretycznych, które nauka niemiecka mogłaby sobie przywłaszczyć. (Strzemski, 1965).

Dla wspierania piśmiennictwa naukowego Departament Oświaty i Kultury, Delegatury Rządu, powołał Komisję Prac Naukowych i Podręczników Akademickich.. W 1942 w podziemiu opracowano przeszło 100 podręczników i prac monograficznych. Na prace naukowe wydano w II kwartale 1942 roku ponad 50 000 zł. Akcja ta rozwijała się dalej w 1943 roku, niektórzy naukowcy osiągnęli imponujące rezultaty opracowując 5 dzieł po około 500 stron (Wycech, 1964).

Walczak (1978), przedstawił okupacyjny dorobek publicystyczny z zakresu nauk Rolniczych i Leśnych przechowywany w Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Dorobek ten tworzą następujące publikacje:

Jan Miklaszewski – a/ Leśnictwo i łowiectwo w okresie wojny i okupacji., b/Ochrona wartości lasów na przyszłych Ziemiach Odzyskanych.

Władysław Barański – Zagadnienia ustrojowe leśnictwa.

Franciszek Ludra – Zespoły leśne i roślinność Beskidu Śląskiego.

Władysław Kołder – Hodowla pstrągów w stawach.

Tadeusz Mieczyski - Gleby Ziem Odzyskanych.

Stanisław Tabin – Badania nad łubinem pastewnym (słodkim).

Hjalmar Uggle- a/Własności morfologiczne i rolnicze czarnych ziem kujawskich. b/Mapa gleb majątku Żółwin.

Zdzisław Ludkiewicz – Polityka agrarna.

W skali Kraju, ocalało zaledwie 5% wykonanych w czasie okupacji prac naukowych, znajdujących się głównie poza Warszawą (Pieńkowski, 1947).

3.2.3. Pomoc dla pracowników naukowych i młodzieży.

Według Czesława Wycecha (1964) budżet Departamentu Oświaty i Kultury, Delegatury Rządu, wynosił w 1944 roku 100 mln zł i zrealizowano go w 80%. Brak danych, jak finansowane były poszczególne Uczelnie. Według Rektora podziemnego Uniwersytetu Ziem Zachodnich, Departament Oświaty i Kultury w 25% pokrywał koszty funkcjonowania UZZ, wynoszące miesięcznie około 80 tys. zł. czyli około 1 mln rocznie. Z danych tych wynika, że Departament Oświaty i Kultury wspierał UZZ kwotą 250 tys. zł w roku 1944. Biorąc pod uwagę fakt, że na SGGW studiowało 14% liczby studentów UZZ, można założyć, że Uczelnia była wspierana kwotą około 35 - 50 tys. zł rocznie.

Kluczową rolę w wypłacaniu zapomóg dla pracowników SGGW, odgrywał były kwestor Uczelni Mieczysław Stolarski do którego zgłaszały się osoby zatrudnione w SGGW. O źródła pieniędzy nikt nie pytał. Inną formą pomocy dla pracowników SGGW, była praca w parkach miejskich na etatach tzw. „parkowych” zajmujących się pielęgnacją zieleni. Dzięki temu uzyskiwano zaświadczenie o pracy, niewielką płacę i co najważniejsze - deputaty żywnościowe. Na tej zasadzie, od 1940 roku, pracowało 15 młodszych pracowników SGGW. Dożywianiu ludzi nauki, prowadzonemu w opisany powyżej sposób, patronował dyrektor Ogrodów Miejskich Leon Danielewicz oraz wicedyrektor prof. dr Stanisław Wójcicki (Roman, 1975).

Nieznane są obecnie dokładne kwoty przeznaczone na materialne wspieranie pracowników szkół wyższych. Na początku okupacji wypłacano niewielkie sumy, lecz pod jej koniec, akcja pomocy materialnej nabrała rozmachu. Za osiem 8 miesięcy 1944 roku ogólnopolskie wydatki na cele opieki społecznej sięgnęły 14,5 mln zł, w tym dla pracowników nauki wynosiły 2.05 mln zł. Pracownikom artystyczno-kulturalnym przyznano 1,25 mln zł, resztę kwoty przeznaczono dla nauczycieli szkół różnego stopnia. Pracownicy nauki w skali Kraju, uzyskiwali przeciętnie 250 tys. zł miesięcznie. W sumie korzystało z niej około 1500 pracowników wyższych uczelni. (Wycech, 1964). Należy dodać, że tajna oświata była dotowana również z innych źródeł: partii politycznych, organizacji społecznych

(np. Związku Ziemiaków – 300 tys. zł dla UZZ), czy nawet oddziałów partyzanckich (Wycech, 1964).

Oferowana pomoc obejmowała najczęściej: zasiłki pieniężne, opiekę lekarską, środki lecznicze i żywność. Niekiedy dofinansowywano opracowanie konkretnych prac naukowych czy przygotowanie rozpraw doktorskich lub habilitacyjnych (Pieńkowski 1947). Pod koniec wojny stopniowo przestawiano się z pomocy charytatywnej na produktywną, polegającą na finansowaniu prac naukowych i ich publikowaniu (Wycech, 1964).

Oprócz pomocy pochodzącej z Kraju, pracownicy nauki oraz kultury i sztuki wspierani byli przez Fundusz Kultury Narodowej (FKN), mający siedzibę w Wielkiej Brytanii. W czasie wojny FKN emigrował wraz z innymi agendami rządowymi. W 1940 roku, Funduszem kierował prof. dr Kazimierz Wodzicki (Konarski, 1967). Prof. Wodzicki w latach 1935-1939 był kierownikiem Zakładu Anatomii Zwierząt i Histologii w SGGW. W latach 1941-45 był Konsulem generalnym RP w Nowej Zelandii i położył duże zasługi w ratowaniu polskich dzieci na obczyźnie.

Fundusz początkowo czerpał środki finansowe ze składek Polonii Francuskiej i Belgijskiej, później jego agendy powstały w wielu neutralnych krajach Europy. Szczególne znaczenie dla polskich naukowców i pracowników szkół wyższych miała akcja Funduszu realizowana poprzez Międzynarodowy Czerwony Krzyż – przesyłania paczek z odzieżą i żywnością. W ten sposób pomoc dotarła do ponad 3000 oczekujących (Matusak, 1995).

3.2.4. Rejestracja i ocena strat personalnych, inwentarzowych i budowlanych.

Od końca 1939 roku komisja złożona głównie z rektorów uczelni warszawskich (S. Pieńkowski UW, J. Miklaszewski – SGGW, J. Zawadzki – PW) rozpoczęła zbieranie informacji o stratach materialnych i personalnych poniesionych przez poszczególne uczelnie. Oceny dokonywano wg określonego wzoru aby móc w przyszłości powojennej wystąpić z odpowiednimi roszczeniami. (Pieńkowski, 1947). Efektem tych prac było wydanie w Anglii dwóch dużych publikacji. Jedna dwutomowa, miała tytuł „Straty kultury polskiej 1939-1944. Autorami jej byli Adam Ordęga i Tymon Terlecki. Drugą pod tytułem „Culture losses of Poland” napisał Karol Estreicher (Wycech, 1964).

3.2.5. Opracowanie powojennej koncepcji szkolnictwa wyższego

W 1942 została opracowana ankieta, którą rozesłano do wszystkich ośrodków akademickich z zadaniem przedyskutowania na tajnych posiedzeniach Rad Wydziałów. Wnioski z tej ankiety stały się podstawą do opracowania koncepcji funkcjonowania szkolnictwa wyższego w Polsce powojennej. Założenia te uwzględniały element ilościowy i jakościowy. Przewidywano, że w stosunkowo krótkim czasie (8 lat) uda się przygotować tylu absolwentów szkół wyższych, że zapełnione zostaną luki personalne spowodowane wojną. (Wycech, 1964).

Nowa koncepcja zmian jakościowych, zakładała między innymi: skrócenie przeciętnego czasu studiów, drogą zapewnienia odpowiedniej pomocy materialnej dla studentów oraz dwustopniowość studiów. Postulowano również wprowadzenie stanowiska docenta etatowego, jako pośredniego szczebla pomiędzy profesorem a asystentem, konieczność większego kontaktu studentów z kadrą profesorską, poprawy dyscypliny

studiów oraz zmiany proporcji zajęć dydaktycznych w kierunku zwiększenia samodzielnej pracy studentów na ćwiczeniach i seminariach. Niektóre z tych postulatów zachowały obecnie swoją aktualność.

Podsumowując prowadzenie tajnego nauczania Pieńkowski (1947) pisał: młodzież była, uwzględniając jej warunki, bardzo dobra. Częstokroć jej poziom przewyższał przedwojenny. Czynnikiem dodatnimi była naturalna selekcja, stały osobisty kontakt pomiędzy profesorami i słuchaczami zgrupowanymi w małe zespoły i wreszcie owo nastawienie woli zdobywania wiedzy, wbrew wszystkim przeszkodom zewnętrznym; **sam akt uczenia się był walką a utrzymywanie ciągłości studiów było zwyciężaniem.**

3.3. Tajne nauczanie w SGGW.

Konspiracyjna działalność naukowo-dydaktyczna prowadzi SGGW od początku okupacji. Podobnie, jak w innych uczelniach była ona prowadzona na 3 płaszczyznach (Manteuffel 1970).

1. Z wykorzystaniem formalnie powołanych dwuletnich szkół zawodowych (Technische Fachschule) II stopnia, stanowiących okupacyjny odpowiednik liceum, na otwarcie których zgodził się okupant.

2. Tajne nauczanie w postaci tzw. kompletów prowadzone pod kierunkiem opiekuna grupy.

3. Nauczanie nieorganizowane uprawiane indywidualnie w formie korepetycji.

SGGW została zamknięta, zarządzeniem władz okupacyjnych, w dniu 10 listopada 1939 roku. Władze niemieckie wyraziły zgodę na zdawanie egzaminów dyplomowych dla studentów ostatniego roku studiów lekarskich, politechnicznych, rolniczych i handlowych. Te kierunki uważali za ważne dla niemieckiej gospodarki wojennej. Studenci SGGW mogli zdawać te egzaminy do dnia 4 maja 1939 roku. Egzaminy odbywały się w jednym z zakładów SGGW przy ulicy Hożej 74, ponieważ gmachy przy ulicy Rakowieckiej zostały zajęte przez wojsko lub Instytut Puławski. Zajęcia tajne zaczęły się w marcu 1940 roku i szybko przybrały formę zorganizowanej akcji koordynowanej przez Delegaturę Rządu na Kraj. Z ramienia Uczelni, za tajne nauczanie odpowiadał początkowo prof. Z. Ludkiewicz a później, od jesieni 1940 roku, prof. S. Turczynowicz, który zajmował się tym aż do wybuchu Powstania Warszawskiego. Za organizację tajnego nauczania odpowiadała doc. Hanna Paszkiewiczowa oraz mgr Wanda Lipińska. Wiosną 1940 roku, liczba słuchaczy, początkowo wyłącznie studentów IV roku Wydziału Ogrodniczego, wynosiła 12 osób. W roku akademickim 1940/41 liczba ta wzrosła do około 60 osób a nauka była prowadzona na Wydziałach Rolniczym, Leśnym i Ogrodniczym (Żabko-Potopowicz 1958).

3.3.1. Szkoły zawodowe II stopnia wykorzystywane, jako baza tajnego nauczania.

W końcu 1940 roku, władze okupacyjne zaczęły wydawać zezwolenia na otwarcie średnich szkół zawodowych II stopnia. W styczniu 1941 roku władze okupacyjne zezwoliły na rozpoczęcie zajęć w Miejskiej Szkole Ogrodniczo-Rolniczej oraz prywatnej Szkole Rybackiej dr Staffa. Dzięki temu można było formalnie wykorzystać do nauczania kadrę dydaktyczną z SGGW i pod parawanem formalnie działających średnich szkół zawodowych - rozwinąć tajne nauczanie uniwersyteckie. (Manteuffel 1970)

Wszystkie okupacyjne szkoły zawodowe II stopnia pełniły podobne rolę. Do ich zadań należało: a/ zagwarantowanie zaświadczenia przedwojennym studentom wyższych lat studiów, umożliwiającego pracę w sektorze rolnym oraz uchronienie ich przed wywiezieniem na roboty do Niemiec b/ umożliwienie studentom różnych uczelni uczących się na tajnych kompletach, odbywania ćwiczeń praktycznych c/.dawanie sposobności kształcenia na studiach, młodzieży posiadającej tylko tzw. małą maturę.

W szkołach zawodowych zasadniczą uwagę skupiano na utajnieniu realizowanego programu nauczania. Faktyczny poziom i zakres prowadzonych zajęć utrzymywany był w konspiracji przed władzami niemieckimi. Przy nazwiskach wykładowców pomijano stopnie naukowe (Gralak, 2010).

Niemcy kontrolowali szkoły, sprawdzając jak prowadzone są zajęcia dydaktyczne. Uczestnicy tajnego nauczania wypracowali cały system ostrzegania przed potencjalnym niebezpieczeństwem ze strony Niemców. Uczniami w szkołach zawodowych byli absolwenci gimnazjum z tzw. małą maturą (po ukończeniu 4 lat gimnazjum), posiadający dużą maturę (4 lat gimnazjum + 2 lata liceum, jak i przedwojenni studenci SGGW. Zwykle 25-30% liczby uczniów szkół zawodowych, uczestniczyła w tajnym nauczaniu (Nowicka 2002).

W roku szkolnym 1943/44 w szkołach tych utworzono specjalne klasy, w których wykłady i ćwiczenia odbywały się według programu dla pierwszego roku SGGW.(Konarski, 1967)

Dyplom okupacyjnych szkół zawodowych II stopnia i dokumenty z tajnych kompletów, dawały studentom w 1945 roku, prawo zapisania się na II rok SGGW (Nowicka, 2002).

3.3.2.Miejska Szkoła Ogrodniczo –Rolnicza przy ul. Opaczewskiej (obecnie Banacha).

Istnieją dwie wersje powstania szkoły przy Opaczewskiej. Według jednej (Roman 1975), pomysłodawcą powołania Szkoły był dr Królikowski, który opracował koncepcję, program i dostał zgodę Niemców na jej otwarcie. Dr Królikowski zwrócił się do Rektora Miklaszewskiego o wytypowanie profesora SGGW, który będzie oficjalnie kierował Szkołą. Prof. Górski nie wyraził takiej chęci, zgodził się natomiast Prof. Rostański.

Według drugiej wersji (Żabko-Potopowicz 1958), na początku 1940 roku w wyniku porozumienia rektora J. Miklaszewskiego z profesorem Janem Rostańskim powstała koncepcja uruchomienia w Warszawie Miejskiej Szkoły Ogrodniczo- Rolniczej II stopnia. Prof. Rostański , który, jako były obywatel Galicji i pracownik Akademii Rolniczej w Bonn-Poppelsdorf , płynnie mówił po niemiecku, podjął się uzyskania zgody władz niemieckich na jej uruchomienie.

Dzięki przychylności Władz Miejskich i operatywności ludzi związanych z SGGW, Szkole przydzielono częściowo zniszczony budynek Wolnej Wszechnicy Polskiej przy ul. Opaczewskiej 2a. Kurs był dwuletni. Warunkiem przyjęcia do klasy I było ukończenie 18 lat, posiadanie co najmniej małej matury i zdanie egzaminu wstępnego. W późniejszych latach wprowadzono obowiązek odbycia rocznej praktyki przed rozpoczęciem nauki. Zajęcia w Szkole odpowiadały poziomem programowi przedwojennej SGGW. Na ulicy Opaczewskiej odbywały się zajęcia chemiczne i botaniczne studentów SGGW, z możliwości Szkoły

korzystali również studenci tajnych kompletów medycyny UW i UZZ.(Żabko-Potopowicz, 1958).

Oficjalny program Szkoły charakteryzował się dużą ilością zajęć praktycznych. Był to podstawowy warunek jego akceptacji przez władze niemieckie, które uważały kształcenie teoretyczne za zbędne i nawet niebezpieczne dla Rzeszy. W związku z tym duża liczba osób zatrudnionych na etatach instruktorów praktyk (Tabl. 2). Kierownikiem i organizatorem Działu Praktyk był dr Królikowski a szefem kancelarii została mgr Wanda Lipińska, która odpowiadała za organizację i zaopatrzenie Szkoły.

Szkoła odczuwała brak podręczników i pomocy naukowych. Przy pomocy woźnych SGGW Czesława Rutkowskiego i Hugo Konrada, zostały wyniesione z Uczelni na Rakowieckiej , gipsowe modele zwierząt, tablice i podręczniki. Mgr Jadwiga Pohoska, asystentka chemii, wносиła nielegalnie z Uczelni , odczynniki i szkło laboratoryjne potrzebne do ćwiczeń w Szkole na Opaczewskiej oraz laboratorium w Szpitalu Ujazdowskim. (Roman, 1975)

3.3.3.Prywatna Szkoła Rybacka II stopnia dr Franciszka Staffa

Uruchomienie szkoły nastąpiło w listopadzie 1940 roku. Szkoła istniała i funkcjonowała dzięki moralnej i materialnej pomocy Związku Organizacji Rybackich którego prezesem był prof. Staff i dyrektorem dr. S. Sakowicz. W okresie swego istnienia naukę skończyło 75 ichtiologów, którzy w większości wstąpili na studia do SGGW po 1945 roku. W klasach Szkoły odbywały się wykłady tajnych kompletów SGGW (Żabko-Potopowicz 1958).

3.3.4.Prywatna Szkoła Rolnicza II stopnia inż. Stanisława Wiśniewskiego przy ul. Pankiewicza 3.

W szkole rozpoczęto naukę od października 1940 roku. Gmach Szkoły mieścił się naprzeciwko ówczesnego Dworca Głównego. Inż. Wiśniewski był przedwojennym dyrektorem Departamentu w Ministerstwie Oświaty z urzędniczą praktyką w dawnej Galicji i doskonałą znajomością języka niemieckiego Wykładowcami byli w większości profesorowie SGGW i innych warszawskich uczelni (Żabko-Potopowicz 1958).

3.3.5. Tajne komplety

Według Księgi Pamiątkowej SGGW (Żabko-Potopowicz, 1958) na tajnych kompletach studiowało w latach: 1940-marzec – 12 studentów, w roku 1940/41-60, 1941/42 - 80, 1942/43 – 100 i 1943/44 – 200. W sumie było to 420 osób. Czesław Wycech (1947) podaje liczbę 160 studiujących studentów w 1944. Z zamieszczonych w Księdze Pamiątkowej (Żabko-Potopowicz, 1958) danych wynika , że w latach 1940-1943 w SGGW przyrost liczby studentów na tajnych kompletach wynosił około 20 rocznie. W związku z tym liczba podana przez Wycecha jest bardziej prawdopodobna niż informacje z Księgi Pamiątkowej.

Dane podane przez Wycecha (1947) obejmują również 13 studentów przejętych przez SGGW, w listopadzie 1943 roku, z Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. Studentami tymi z ramienia UZZ, opiekował się dziekan tej Uczelni, prof. dr Tadeusz Chrzęszcz, przedwojenny kierownik Katedry Technologii Rolnej Uniwersytetu w

Poznaniu. Prof. Chrzęszcz popełnił samobójstwo, w momencie aresztowania przez gestapo, aby nie wydać swoich współpracowników. (Ignatowicz 2009).

W okresie okupacji studenci poszczególnych wydziałów uzyskali następującą liczbę dyplomów ukończenia studiów: Rolniczy 42, Leśny 67 i Ogrodniczy 21, łącznie 130 świadectw. Biorąc te dane pod uwagę i odnosząc do liczby studentów w ostatnim roku akademickim przed wojną, czyli 1937/38, można stwierdzić, że w SGGW wyjątkowo efektywnie prowadzone było tajne nauczanie (tabl.1).

Tabl.1. Liczba uzyskanych dyplomów ukończenia studiów, w różnych uczelniach Warszawy, w okresie okupacji, w stosunku do liczby studentów studiujących przed wojną w roku 1937/38. (Walczak, 1978, obliczenia Podlaski, 2014).

Uczelnia	Liczba dyplomów	Liczba studentów w roku 1937/38	% (b:c)
a	b	c	d
UZZ	64	4749	1,3
UZZ	92	4749	1,9
Politechnika Warszawska	186	4474	4,1
SGGW	130	1276	10,1
SGH	85	1315	6,4
Wolna Wszechnica Polska	25	1770	1,4

Dodatkowo w 1945 roku zostało zgłoszonych i zatwierdzonych 66 dyplomów w tym na Wydziale Rolniczym 40, Leśnym 22 i Ogrodniczym 14. (Żabko-Potopowicz, 1958). Brak jednak danych, jakiego rodzaju tajna działalność edukacyjna przyczyniła się do wypromowania w sumie 196 studentów w okresie okupacji.

Należy podkreślić, że w latach akademickich 1936/37 i 1937/38 studenci naszych trzech Wydziałów, uzyskali łącznie w każdym roku, odpowiednio 130 i 138 dyplomów ukończenia studiów.(Żabko-Potopowicz, 1958). Wynika z tego, że w okresie 4 lat akademickich, okupacji wykształcił się jeden rocznik naszych absolwentów a łącznie z dodatkowymi dyplomami zgłoszonymi po wojnie – 1,5 rocznika. Dane te wskazują, że okupacyjne straty w liczbie absolwentów, którzy po wojnie mogli włączyć się w budowę Polski, wyniosły tylko 2,5 rocznika czyli około 300 osób. Prawdopodobnie, żadna inna uczelnia w Polsce, w okresie okupacji, nie kształciła swoich studentów tak wydajnie.

Tajne komplety w formie wykładów czy seminariów, były prowadzone w różnych miejscach miasta w mieszkaniach prywatnych. Teoretycznie, zasady konspiracji wymagały, aby nie były to mieszkania osób związanych z tajną oświatą, czy tym bardziej z działalnością polityczną lub wojskową. W praktyce, tajne nauczanie było często prowadzone w mieszkaniach pracowników Uczelni. Ważnym elementem konspiracji było także zabezpieczenie pomieszczeń dydaktycznych, które umożliwiało szybkie i niezauważalne przez Niemców ich opuszczenie.

Fizyczna ochrona miejsc spotkań kompletów akademickich polegała na:

- wystawianiu ukrytych straży ulicznych, z zadaniem obserwacji najbliższego otoczenia

- ciągłej obserwacji bezpieczeństwa na ulicy
- pomocy rodziców w obserwacji miejsca zajęć i powiadamiania w umówiony sposób o niebezpieczeństwie (Gralak, 2010).

W latach 1940-1942, tajne nauczanie SGGW, prowadzone było między innymi, w następujących miejscach Warszawy (Roman, 1975):

- dom przy ul. Kieleckiej 46 (mieszkania profesorów SGGW, J. Miklaszewskiego, W. Dominika, S. Dziubałtowskiego.
- biuro Zarządu Terenów Zieleni M.st. Warszawy, mieszczące się na końcu ul. Rakowieckiej, róg Chodkiewicza.
- dom przy ul. Kazimierzowska 51 – mieszkanie prof. R. Kuntzego.
- dom przy ul. Wspólnej 71, mieszkanie państwa Grobickich
- dom Aleja Niepodległości 227, mieszkanie państwa Dojanowskich
- dom przy ul. Chmielnej 30., mieszkanie państwa Bystydzieńskich
- ul. Stalowa 36, mieszkanie dr Aleksandry Rowińskiej.

Inne miejsca tajnego nauczania zostały po wojnie zapomniane. Do wykonywania ćwiczeń praktycznych, wykorzystywano szkoły zawodowe, jak i Pawilon 1 Uczelni, należący formalnie do Instytutu Rolniczego Generalnego Gubernatorstwa w Puławach, w którym prowadzono badania zlecone przez Niemców. Wykorzystując ten fakt studenci SGGW wykonywali zajęcia wynikające z programu tajnych studiów, jak i realizowali pracy dyplomowe (Łabętowicz i in., 2008).

Zostanie członkiem kompletu nie było łatwe. Przede wszystkim należało spełnić wymogi formalne dotyczące posiadanego wykształcenia i mieć rekomendacje kogoś kto był uznawany za autorytet w środowisku. Wstępnie zakwalifikowani kandydaci kierowani byli na rozmowę z pracownikiem naukowym odpowiedzialnym za nabór kandydatów i bezpieczeństwo studiów. Na niektórych Uczelniach (UZZ), studenci składali przysięgę, w której zobowiązywali się „zachować w bezwzględnej tajemnicy czas, miejsce, osoby, tytuł, treści wykładów i ćwiczeń nie tylko wobec obcych i nieznajomych a tym bardziej wrogów Polski, ale nawet przyjaciół niewtajemniczonych”. W przypadku niektórych kompletów studenci posługiwali się pseudonimami.. Teoretycznie studenci nie powinni znać nazwisk wykładowców, w praktyce było to niemożliwe.(Gralak, 2010)

Komplet składał się z 8-12 osób. Jedynie Wydział Prawa UW miał grupy 25 osobowe a wydział Lekarski – 35 osobowe. Z grupy wyłaniano starostę, który odpowiadał za kontakty z pracownikami naukowymi i sprawy organizacyjne (Wycech, 1964).

3.3.6.Nauczanie niezorganizowane

W okresie okupacji istniało duże zapotrzebowanie na kształcenie w różnych formach. Jednocześnie dla pracowników dydaktycznych, nauczanie było najbardziej oczywistą formą zarobkowania. W związku z tym rozwinęły się prywatne korepetycje. Problemem było jednak to, że nie zawsze osoby nauczające, szczególnie na studiach wyższych, posiadały odpowiednie kwalifikacje(Manteuffel, 1970). Utrudniało to bardzo uznanie zaliczenia określonych przedmiotów po wojnie. To zjawisko było częstsze i silniejsze na Uniwersytecie Warszawskim niż w SGGW.

3.3.7.Druk podręczników akademickich w podziemnej SGGW.

W przedwojennej Polsce, brak podręczników akademickich był jednym z podstawowych problemów utrudniających studiowanie i rozwój szkolnictwa wyższego. W czasie okupacji uległ on nasileniu. Jak wspomniano, Delegatura Rządu na Kraj, podjęła działania zmierzające do organizowania podziemnej działalności wydawniczej dla szkół wyższych. Szczególnie intensywnie drukowano podręczniki w SGGW. Do tego celu wykorzystano tajną drukarnię mieszczącą się w Związku Organizacji Rybackich kierowanym przez Prof. F. Staffa, która mieściła się przy ulicy Kopernika 30 w Warszawie. Współpracowali z nim w tej mierze, dr Stanisław Sakowicz, H. Sawaszyńska i Z Staff-Klisińska (Konarski, 1967). W tej drukarni wydrukowano, bogato ilustrowany, dwutomowy podręcznik zoologii ogólnej i systematycznej napisany przez prof. Kuntzego, podręcznik prof. F. Staffa z zakresu biologii i systematyki ryb słodkowodnych oraz pracę prof. M. Górskiego o nawozach naturalnych (organicznych). Powstało również wiele innych podręczników w nakładach do 1000 egzemplarzy. W sumie w drukarni wydano 23 publikacje. Przygotowany do wydania podręcznik z zakresu fizjologii roślin prof. Korczewskiego oraz Prace torfoznawcze prof. Turczynowicza uległy spaleni w czasie Powstania Warszawskiego (Żabko-Potopowicz, 1958).

Szata graficzna wydawanych w konspiracji wydawnictw była bardzo dobra, nakłady jak na warunki konspiracyjne wyjątkowo wysokie. Drukarnia prof. Staffa była jedną z trzech największych drukarni w okupowanej Polsce pracujących na rzecz szkół wyższych. Dwie inne obsługiwały Wydziały Humanistyczne UW i UJ (Konarski, 1967).

Tajna drukarnia ukryta była na mansardzie V piętra, gmachu Centralnego Towarzystwa Rolniczego przy ul. Kopernika. Na niższych piętrach mieściły się biura niemieckie. Prawdopodobnie dlatego nie została wykryta przez 5 lat pracy. Lokal w którym pracowała napędzana elektrycznie maszyna drukarska, oficjalnie nazywał się siedzibą Związku Organizacji Rybackich (Konarski, 1967).

W czasie okupacji, największymi konspiracyjnymi zakładami wydawniczymi, były Tajne Wojskowe Zakłady Graficzne podległe Delegaturze Rządu. Na przełomie roku 1943/44, drukowały miesięcznie przeciętnie 248 500 egzemplarzy czasopism, 6500 broszur i 120 000 egzemplarzy ulotek. (Wikipedia)

W SGGW w okresie okupacji wykonano również 3 doktoraty z tego 2 na Wydziale Rolniczym i 1 na Ogrodniczym. (Żabko- Potopowicz, 1958).

3.4.Prof.dr Jan Rostafiński, organizator tajnego nauczania w SGGW, heroiczny więzień KL Stutthof.

Jan Rostafiński, urodzony 13 lutego 1882 roku. był synem jednego z najwybitniejszych popularyzatorów biologii w Polsce, Józefa Rostafińskiego, botanika, humanisty, długoletniego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dyrektora Ogrodu Botanicznego. W 1901 r. ukończył gimnazjum oo. Jezuitów w Chyrowie (Mierzecka, 2006). Po rocznej praktyce w gospodarstwie rolnym, przez dwa lata studiował rolnictwo na Studium Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie na tej samej uczelni – fizjologię zwierząt pod kierunkiem N. Cybulskiego. W 1907 r. uzyskał stopień doktora. Kolejne dwa lata spędził w Akademii w Bonn-Poppelsdorf studiując oraz pracując jako asystent w

Instytucie Fizjologii i Anatomii Zwierząt. Po zakończeniu I wojny został mianowany profesorem nadzwyczajnym w SGGW. Profesor Józef Mikułowski-Pomorski, ówczesny rektor SGGW, powołał go na kierownika katedry Hodowli Zwierząt. W tym samym czasie Rostański aktywnie uczestniczył w staraniach o utworzenie Wydziału Weterynaryjnego, a następnie prowadził tam wykłady. (Mierzecka 2006).

Profesor Rostański był zamięłowanym turystą. W Tatrach uprawiał turystykę, taternictwo i narciarstwo. Należał do pionierów narciarstwa polskiego. w 1904 odbył wycieczkę narciarską. do Czarnego Stawu Gąsienicowego z Kazimierzem Brzozowskim i przewodnikiem Klimkiem Bachledą; opisał to we wspomnieniu *Na Klimkowych "wirstlach"* ("Wierchy" 5, 1927). Był członkiem Sekcji Turystycznej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Klubu Wysokogórskiego. Wiele podróżował turystycznie po różnych krajach Europy (Mierzecka 2006).



Prof. Dr. Jan Rostański.

W roku akademickim 1922/23 był dziekanem Wydziału Rolnego, a w 1935 r. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Zajmował się organizacją hodowli w Polsce. Pełnił funkcję kierownika Wydziału Hodowlanego Centralnego Towarzystwa Rolniczego, kierował związkami hodowców bydła, trzody chlewnej i owiec. Był jednym z założycieli Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego i długoletnim członkiem komitetu redakcyjnego „Przeglądu Hodowlanego” (Mierzecka 2006).

W czasie okupacji wraz z dr Januszem Królikowskim założył w Warszawie, Miejską Szkołę Ogrodniczo-Rolniczą II stopnia i był jej dyrektorem. Wykładali w niej profesorowie i asystenci SGGW (27 osób) oraz innych uczelni (7 osób), zaś uczniami byli studenci

wyższych uczelni warszawskich. W laboratoriach szkoły studenci tajnych kompletów SGGW i Wydziału Medycznego Uniwersytetu Warszawskiego odbywali ćwiczenia z chemii i botaniki. Profesor włączył się również w akcję pomocy Żydom (Mierzecka 2006).

Działalność tę przerwało aresztowanie w dniu 30 stycznia 1943 roku przez gestapo. Profesor Rostański został uwięziony na Pawiaku. Nie przyjął zaproponowanej współpracy z okupantem lecz mimo to został zwolniony. Powtórnie aresztowano go 8 grudnia 1943 r. wraz z żoną i córką, jako zakładników za synów, żołnierzy AK, którzy uniknęli aresztowania (Mierzecka 2006).

Dnia 25.05 1944 roku Niemcy wysłali transport więźniów z więzienia na Pawiaku do Stutthofu. Na miejsce dojechało 859 więźniów. Moralnym i intelektualnym przywódcą transportu był prof. Rostański, (nr 35 941) znany wśród więźniów jako „Profesor”. Żona i córka, z którymi został aresztowany, zostały wywiezione początkowo do Ravensbruck a później do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. (Dunin-Wąsowicz 1979).

Ze względu na doskonałą znajomość języka niemieckiego i autorytet wśród więźniów Prof. Rostafiński potrafił przeciwstawić się obozowym kapo, którzy maltretowali innych osadzonych w obozie. Miedzy innymi udało mu się zwolnić starszych więźniów od męczących ćwiczeń fizycznych.

Profesor Rostafiński, jak podkreślają więźniowie, zawsze pełen humoru i życia, nigdy nie załamujący się, w krótkim czasie stał się jedną z najpopularniejszych postaci w obozie. Słynne stały się jego pogadanki i odczyty, które innych więźniów podnosiły na duchu. Mówił na rozmaite tematy, opowiadał o Azji, o Bałkanach i o rozmaitych innych swoich podróżach. - tak wspominał profesora Zbigniew Giezek. Ale też naukowo i z humorem: „dowodził słuchaczom na przykład: dlaczego do flaków należy pić wódkę i jak jeść jedzenie obozowe , aby wyciągnąć z niego jak najwięcej korzyści” (Dunin Wąsowicz 1979).

Swoją postawą zyskał sobie przychyłność wszystkich więźniów. Stał się też bohaterem jednej z napisanych przez więźnia z tego samego transportu, Wiktora Otrowskiego, obozowej piosenki, w której ostatnia zwrotka ukazuje całą postawę profesora:

„Zdziwiły się wszystkie stany
I Laiki i łachmany,
Że profesor taki znany
Tu w Stuthoffie z nami siadł...
Wielkim dla nas jest honorem,
Że z pogodą i humorem
W życiu więźnia zwykłym torem
Twardy chleb on z nami jadł”

Profesor Rostafiński został ewakuowany z obozu w styczniu 1945 r., dalej udzielając pomocy innym w trudnych chwilach w trakcie „Marszu Śmierci”. Wycieńczony został wyzwolony w Pucku w marcu 1945 roku.(Dunin-Wąsowicz 1979).

Natychmiast po zakończeniu wojny podjął pracę w SGGW na stanowisku kierownika Katedry Hodowli Szczegółowej i Żywienia Zwierząt. W 1950 r. został jednak przeniesiony na przymusową emeryturę. Jako emeryt podjął pracę w redakcji zootechnicznej PWRiL. W 1959 r. przywrócono go do pracy jako czynnego profesora. Jednak zdrowie nie pozwoliło mu na tak czynną jak wcześniej działalność zawodową. Pracował w tym czasie nad indeksami konstytucyjnymi w selekcji koni, żywieniem trzody chlewnej, wydajnością pastwisk i kontrolą mleczności. (Mierzecka 2006).

Był przewodniczącym warszawskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodników, członkiem Komisji Rolnej PAU, Komitetu Nauk Zootechnicznych PAN, członkiem korespondentem Akademii Nauk Rolniczych w Helsinkach, członkiem rady Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie. Pracował społecznie, jako prezes zarządu Polskiego Związku Byłych Więźniów Ideowo-Politycznych, członek Rady Naczelnej ZBOWiD, członek Rady Głównej PCK. Był współzałożycielem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej.(Mierzecka 2006).

Zmarł 6 lipca 1966 r. Był odznaczony m. in. Komandorią „Białej Róży” finlandzkiej i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pamięć o prof. dr Janie Rostańskim jest podtrzymywana przez Muzeum Obozu koncentracyjnego w Sztutowie, Miasto Stołeczne Warszawę, które z inicjatywy Uczelni nazwało ulicę na obrzeżach Pola Mokotowskiego imieniem Jana i Józefa Rostańskich. Szkoda, że na samej Uczelni pamięć o Nim jest jakby trochę mniejsza.

3.5. Pracownicy SGGW zaangażowani w tajne nauczanie w okresie okupacji.

Tabela 2 przedstawia listę pracowników związanych z tajnym nauczaniem prowadzonym w różnych formach przez SGGW. W skład tej listy wchodzi w większości pracownicy naszej Uczelni, jak również inni, którzy prowadzili zajęcia dla naszych studentów.

Tabl.2 Nauczyciele akademicy związani z SGGW uczestniczący w tajnym nauczaniu. Walczak, (1978), uzupełnienie i poszerzenie Podlaski (2014).

Lp	Imię i nazwisko	Tytuł/ stopień/ stanowisko	Uczelnia		Wydział/sekcja /przedmiot nauczania
			Tajna	Miejsce nauki	
1	Osman Achmatowicz	Profesor	UW UZZ	SGGW	MPrz*, Lek*, Far*, Chemia ogólna, organiczna
2	Henryk Chmielewski	Inż.st, asystent	SGGW	SGGW	Leśnictwo
3	Barbara Cholewińska	Inżynier	SGGW	SGGW	Instruktor praktyk
4	Emil Chroboczek	Profesor	SGGW	SGGW	Warzywnictwo
5	Bohdan Dederko	Doktor	SGGW	SGGW	Ekonomika rolnictwa
6	Juliusz. Dłużewski		SGGW	SGGW	Dział praktyk
7	Walenty Dominik	Profesor	UZZ, SGGW	SGGW	Chemia
8	H. Dzierzbicka	Inżynier	SGGW	SGGW	Instruktor praktyk
9	Seweryn Dziubałtowski	Profesor	UZZ, SGGW	SGGW	Botanika. UZZ Wydz. Rol-Las.
10	Czesław Gneciński	Inżynier	SGGW		
11	Zygmunt. Golonka	Docent	SGGW	SGGW	Uprawa łąk i pastwisk
12	Tadeusz Gorczyński	Doktor	UW, SGGW	SGGW	MPrz., Fil*.
13	Włodzimierz Gorjaczkowski	Profesor	SGGW	SGGW	Sadownictwo
14	Marian Górski	Profesor	SGGW	SGGW	Chemia Rolna
15.	Jerzy Grochowski	Profesor	SGGW	SGGW	Leśnictwo
16	Olga Grzywno-Dąbrowska	Doktor	SGGW	SGGW	Chemia rolna
17	Tadeusz Nusbaum - Hilarowicz	Doktor	SGGW	SGGW	Prawo cywilne
18	Stanisław Jachimowski	Docent	SGGW	SGGW	Geodezja, inżynieria leśna
19	Tadeusz Jaczewski	Profesor	UW	SGGW	Zoologia

20	Franciszek Klepaczko	Płk. Lek. wet.	SGGW	SGGW	Ortopedia wet. Podkownictwo
21	Roman Kobendza	Profesor	UW, SGGW	SGGW, UW	MPrz., Far., Rol-Las*, Botanika
22	Stefan Koeppe	Doktor	SGGW	SGGW	Weterynaria
23	Tadeusz Kopcewicz	Magister	SGGW UW	UW	Far., Fizyka
24	Stefan Kopeć	Profesor	SGGW		Biologia
25	Michał Korczewski	Profesor prorektor	SGGW	SGGW	Fizjologia roślin
26	Janusz Królikowski	Doktor	SGGW	SGGW	Hodowla, żywienie zwierząt
27	Bogumił Kulesza	Doktor	UZZ	SGGW	Wydz. Rol-Las Zoologia
28	Roman Kuntze	Profesor	SGGW	SGGW	Zoologia
29	Maria Kuropatwińska	Inżynier	SGGW	SGGW	Instruktor praktyk
30	J. Leszczyński	Inżynier	SGGW	SGGW	Instruktor praktyk
31	Wanda Lipińska	Magister	SGGW		
32	Zdzisław Ludkiewicz	Profesor	SGGW	SGGW	Ekonomia rolna
33	Zbigniew Łabęcki	Inżynier	SGGW	SGGW	Miernictwo
34	Franciszek Majewski	Profesor	SGGW	SGGW	
35	Edmund Malinowski	Profesor	SGGW	SGGW	Genetyka
36	Tadeusz Matuszewski	Docent	SGGW	SGGW	Mikrobiologia
37	Jan Miklaszewski	Profesor, rektor	SGGW	SGGW	Leśnictwo
38	Stefan Moszczeński	Profesor	SGGW	SGGW	Ekonomika rolnictwa
39	Wacław Niedziałkowski	Docent	SGGW	SGGW	Leśnictwo, Fitosocjologia
40	Edward. Niezabitowski	Profesor	SGGW		
41	K. Ostrowska		SGGW		Filologia niemiecka
42	Hanna Paszkiewicz	Docent	SGGW	SGGW	Rachunkowość
43	Józef Patkowski	Profesor	UW	SGGW	MPrz., Fizyka
44	Edmund Pijanowski	Docent	SGGW	SGGW	Techn. żywności
45	J. Pohorska	Magister	SGGW		Chemia
46	Roman Pollak	Profesor	UZZ	SGGW	Korespondencja handlowa (Literatura polska)
47	S. Porowski	Inżynier	SGGW	SGGW	Instruktor praktyk
48	Jan Rostański	Profesor	SGGW	SGGW	Zootechnika
49	Wacław Roszkowski	Profesor	UW	SGGW	Hydrobiologia
50	Stanisław Sakowicz	Inżynier		SGGW	Gospodarstwo stawowe
51	Jan Samsonowicz	Profesor	UW	SGGW	MPrz., Geografia
52	Wincenty Siemaszko	Profesor	SGGW	SGGW	Choroby roślin
53	M. Sołtan	Inżynier	SGGW	SGGW	
54	Z. Szrednicki	Inżynier	SGGW		Instruktor praktyk
55	Franciszek Staff	Profesor	SGGW	SGGW	Ichtiologia
56	Leon Staniewicz	Docent	SGGW		
57	Kazimierz Starzyński	Inżynier	SGGW	SGGW	Uprawa i nawożenie gleby

58	Edward Szyfelbejn	Doktor	SGGW		Weterynaria
59	Stanisław Turczynowicz	Profesor	SGGW	SGGW	Budownictwo wiejskie, Melioracje rolne
60	Stanisław Wiśniewski	Inżynier	SGGW		
61	Antoni Wojtysiak	Doktor	SGGW	SGGW	Uprawa roślin
62	S. Wójcicka	Docent	SGGW		
63	Czesław Zakaszewski	Profesor	PW	SGGW	Budowa stawów
64	R. Zieliński	Doktor	SGGW	SGGW	
65	J. Zieborek	Inżynier	SGGW		
66	Alfons Zielonko	Inżynier	SGGW	SGGW	Instruktor praktyk
67	Antoni Żabko-Potopowicz	Profesor	SGGW	SGGW	Polityka ekonomiczna

*MPrz, Lek, Far, Fil, Rol-Las – odpowiednio Wydziały Matematyczno-Przyrodniczy, Lekarski, Farmaceutyczny, Filologiczny Uniwersytetu Warszawskiego lub UZZ, Rol-Las – Wydział Rolniczo-Lasowy UZZ, PW – Politechnika Warszawska.

Problem specjalizacji niektórych wykładowców, lub określenia wykładanych przedmiotów, jest niekiedy trudny do precyzyjnego opisanie. Przykładem może być Prof. Roman Pollak, twórca tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich, Dziekan Wydziału Humanistycznego UZZ (1941), prorektor (1942), rektor (1943-45) tej Uczelni, który w Szkole Rybackiej dr Staffa, oficjalnie wykładał przedmiot „Korespondencja handlowa”. W rzeczywistości prowadził cieszące się ogromnym zainteresowaniem studentów, wykłady z historii literatury polskiej.

Osoby prof. Pollaka, podobnie jak i prof. Chrzęszcza, dziekana Wydziału Rolniczo-Leśnego, łączą historię SGGW z Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu i w konsekwencji z Uniwersytetem Przyrodniczym w tym mieście.

3.6. Rola Ośrodka w Skierniewicach w funkcjonowaniu SGGW w okresie okupacji.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918, decyzją władz państwowych, historyczna Osada Pałacowa wraz z folwarkiem o łącznej powierzchni 276,7 ha została przekazana Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Faktyczne przejęcie folwarku nastąpiło wiosną 1920 roku. W warunkach przedwojennych, Skierniewice stanowiły teren badań i praktyk studenckich, dla Wydziałów Ogrodniczego i Rolniczego. Począwszy od 1919 powstawały zakłady naukowe w tym Sadownictwa i Warzywnictwa, założono Pole Doświadczalne Zakładu Chemii Rolnej, sad, ogród kwiatowy, re-witalizowano Ogrody Skierniewickie. W pałacu otwarte zostało regionalne muzeum przyrodnicze, była bursa dla studentów. (Żabko-Potopowicz 1958).

Coraz lepszemu funkcjonowaniu Ośrodka Naukowego w Skierniewicach, kres położyła II wojna światowa. W dniu 11-12 września 1939, w Osadzie Pałacowej przebywał Hitler wraz z generałami aby nadzorować przebieg Bitwy nad Bzurą.

Podczas okupacji skierniewicka placówka SGGW, została włączona do PINGW w Puławach, który w czasie okupacji nosił nazwę Rolniczego Zakładu Badawczego Generalnego Gubernatorstwa w Puławach (Landwirtschaftliche Forschungsanstalt des Generalgouvernements in Pulawy). W pałacu przez dłuższy czas stacjonowali oficerowie Wehrmachtu. Oprócz SGGW do Rolniczego Zakładu Badawczego GG weszło Studium Rolnicze Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz szereg zakładów Wydziału Rolniczo-Lasowego Politechniki Lwowskiej. Dzięki takiej strukturze organizacyjnej Instytut dał zatrudnienie a przede wszystkim dokumenty, potwierdzające zatrudnienie, wielu pracownikom naukowym z całej Polski łącznie z Uniwersytetem Poznańskim. Niemcy zatrudnieni w Instytucie dążyli do zachowania w nim możliwie spokojnej atmosfery, gdyż dzięki temu mieli nadzieje na niezagrożone jego funkcjonowanie, co zapobiegało wysłaniu ich na front. Dlatego w Instytucie powstała zasada pewnej wzajemnej tolerancji, niewchodzenia sobie w drogę i określonych wspólnych interesów, pomiędzy niemieckimi i polskimi pracownikami naukowymi. Jako pracownicy Instytutu przetrwali okupację, pracując w Skierniewicach lub w budynkach przy ulicy Rakowieckiej, profesorowie: Emil Chroboczek, Wacław Dąbrowski, Marian Górski, Aleksander Maksimow, Franciszek Majewski, Edmund Malinowski, Eugeniusz Pijanowski, Witold Stefański. (Strzemski, 1965)



Edward Kostusiak
ps. Kostek

Pracownicy SGGW zatrudnieni w Skierniewicach brali aktywny udział w walce z okupantem. Główny ogrodnik Edward Kostusiak w szklarniach znajdujących się na terenie Osady Pałacowej, zbudował tajny magazyn broni wykorzystywany przez miejscowy oddział sabotażowo-dywersyjny AK, drugi z oddziałów działających na terenie Skierniewic.

Wśród obecnych pracowników SGGW, mało znana jest rola Pola Doświadczalnego Zakładu Chemii Rolnej w walce o niepodległość. W głównym budynku mieszkalnym zajmował mieszkanie inż. Tadeusz Bańcerk ps. „Wyrwa”, który na początku okupacji zakładał w Skierniewicach jedną z pierwszych organizacji konspiracyjnych „Polską Organizację Zbrojną”. (Zwierzchowski, 1999). Obok inż. Bańcerka mieszkał inny pracownik SGGW pchor. Wojciech Motyl ps. „Puk” współtwórca Oddziału Specjalnego AK Obwodu „Sroka” - Skierniewice. Oddział ten powstał na początku 1940 roku



Pdchr. Wojciech Motyl
ps. Puk

i składał się z miejscowych harcerzy, uczniów lub absolwentów skierniewickich szkół średnich. Główną bazą oddziału było Pole Doświadczalne. Stąd, korzystając z wozów i koni należących do Pola wyruszali na akcje bojowe, tu również powracali na

odpoczynek. W budynkach znajdujących się na terenach Pola znajdowały się skrytki, gdzie przechowywano uzbrojenie ze zrzutów wykonywanych w okolicach Skierniewic. Niektóre były tak dobrze zamaskowane, że znaleziono je po 50 latach. W roku 2008, kiedy na terenie Pola Doświadczalnego przystąpiono do nowych inwestycji, na terenie suszarni tytoniu odkryto magazyn materiałów wybuchowych Oddziału Specjalnego, który zabrali saperzy.

Początkowo oddziałem dowodził Wiesław Konstanciuk ps. "Bonawentura" a od 14. 02. 1942 roku dowódcą był rtm. Jerzy Chomiński. W 1944 roku oddział liczył 30, doskonale uzbrojonych żołnierzy. Ich podstawowym zadaniem było przyjmowanie zrzutów broni i wyposażenia, które później transportowano w różne miejsca Kraju, przechowując czasowo na terenie Pola Doświadczalnego. Dnia 24. 03 1943 oddział odebrał w jednym ze zrzutów specjalny pas ze złotymi monetami przeznaczony do Komendy Głównej AK (Zwierzchowski, 1999).

Wszyscy mieszkający i pracujący na Polu Doświadczalnym doskonale się orientowali co robią w nocy młodzi ludzie, przebywający na jego terenie. Mieli również pełną świadomość czekających ich konsekwencji po odkryciu przez Niemców „nie naukowej roli” Pola. Żaden jednak nie wydał tajemnicy i Pole Doświadczalne jako baza Oddziału Specjalnego AK, Obwodu „Sroka” funkcjonowało przez 5 lat do momentu wkroczenia Rosjan. Po ich wkroczeniu, NKWD aresztowało prof. Chroboczka i wywiozło go do Łodzi, gdzie musiał tłumaczyć się ze swojej działalności w Skierniewicach. Prawie wszyscy żołnierze Oddziału zostali aresztowani. Awansowany do stopnia podporucznika Wojciech Motyl, jako jeden z dowódców, został aresztowany w pierwszej kolejności, następnie został zesłany na Syberię, skąd wrócił po 3 latach. Inni żołnierze Oddziału po aresztowaniu zostali rozstrzelani.

Szczególną rolę Skierniewice odegrały po wybuchu Powstania Warszawskiego. W czasie Powstania odcięci od oddziałów powstańczych pracownicy SGGW i ich znajomi przedzierał się do Skierniewic licząc, że znajdą tu pomoc i oparcie.

Exodus mieszkańców Warszawy nasilił się po upadku Powstania i wysiedleniu warszawiaków. Zwierzchowski (1999) podaje, że z transportów mieszkańców Warszawy, przejeżdżających przez Skierniewice, udało się uwolnić, różnymi podstępami, 20 tys. ludzi.

W okresie od upadku Powstania do wkroczenia Rosjan, liczba ludności Skierniewic wzrosła do 50 tys. osób. Przez kilka miesięcy, Skierniewice były prawdziwą ziemią obiecaną dla ludzi związanych z SGGW i ich rodzin. Ponadto w lutym i marcu 1945 roku w Skierniewicach odbyły się pierwsze posiedzenia Rad Wydziałów Rolniczego, Ogrodniczego i Leśnego, jak i pierwsze obrady Senatu, na których zapadły decyzje dotyczące wznowienia pracy Uczelni w 1945 roku.

3.7.Straty osobowe SGGW w okresie okupacji

Jak podaje Walczak (1995) w roku 1937/38 w Polsce było zatrudnionych około 79 tys. nauczycieli w tym około 2,5 tys. pracowników szkół wyższych. Z tej ostatniej grupy, w czasie wojny i okupacji śmierć poniosło około 900 osób czyli 35,8%. Były to najwyższe straty wśród wszystkich grup nauczycieli.

Znaczne rozmiary tych strat to przede wszystkim wynik antyinteligencckiej polityki władz okupacyjnych, które dostrzegały w tej grupie społecznej, największe zagrożenie dla realizacji swoich celów (Walczak, 1995).

Wśród przyczyn śmierci, dominują eksterminacja bezpośrednia oraz wojna i związany z nią terror. W sumie te dwie grupy czynników obejmują w sumie około 77% przyczyn śmierci. (tabl.3).

Tabl.3 Straty osobowe nauczycieli akademickich w Polsce według okoliczności śmierci.(Walczak M. 1995)

Miejsca i okoliczności śmierci	Liczba osób	%
Wojna i związany z nią terror	289	30,7
Eksterminacja bezpośrednia	345	36,6
Warunki okupacyjne	118	12,5
Zaginieni	43	4,6
Zmarli śmiercią naturalną	150	15,9
Razem	942	100%

Młodzi pracownicy uczelni, byli zaangażowani bezpośrednio w walkę zbrojną, jako dowódcy czy żołnierze oddziałów konspiracyjnych. W Powstaniu Warszawskim to właśnie bataliony konspiracyjne złożyły największą daninę krwi tracąc ponad 50% stanów osobowych. Ocenia się, że w Powstaniu Warszawskim poległo 105 młodszych pracowników naukowych i 255 nauczycieli, różnych warszawskich uczelni, razem około 360 osób (Walczak, 1995).

W SGGW w okresie wojny i okupacji poległo, zmarło lub zostało zamordowanych 23 pracowników będących nauczycielami akademickimi (tabl. 4).

W roku akademickim 1937/38 w SGGW zatrudnionych było 82 wykładowców oraz 83 reprezentujących „pomocnicze siły wykładowe”. W sumie 165 osób. Oznacza to że udział strat osobowych w naszej Uczelni wynosił około 14,0 %. Biorąc pod uwagę wielkość strat dla Polski (tabl.2) wynoszącą 882 osoby w stosunku do pełnego zatrudnienia nauczycieli akademickich sięgającego 4452 osób uzyskujemy procentowy udział strat 19,8% - czyli zbliżoną wartość.

W tabeli 4, podano wykaz nauczycieli akademickich SGGW, którzy polegli, zmarli i zostali zamordowani w różnych okolicznościach w okresie wojny i okupacji.

Jak wynika z przedstawionej poniżej tabeli 4, około 26,1% pracowników zginęło w Powstaniu Warszawskim, w większości przypadków zostali zamordowani wraz z ludnością cywilną, 4 osoby (18%) zginęły w niemieckich obozach koncentracyjnych, 5 osób zostało rozstrzelanych w Rosji, - w Katyniu i Charkowie. W sumie w radzieckich łagrach i niemieckich obozach koncentracyjnych zmarło 9 osób czyli 39,1% .Trzy osoby w tym dwóch rektorów zmarło z nędzy i wyczerpania warunkami wojennymi.

Należy podkreślić heroizm ducha jeńców wojennych uwięzionych w Kozielsku i Starobielsku. Świadcstwa ludzi, którzy mieli szczęście, przeżyć obozy w Rosji wskazują na znaczenie życia kulturalnego organizowanego w obozach w różnych formach.

Tabl.4.Nauczyciele akademicy SGGW polegli, zmarli i pomordowani w czasie II wojny światowej.(Wróblewski i in., 2009, aktualizacja –Podlaski 2014.)

Lp	Imię i nazwisko	SGGW - Zakład	Okoliczności śmierci	Miejsce/ data śmierci
Profesorowie				
1	Walenty Dominik	Chemii	Wypadek w pracy	SGGW, 14.01.1944
2	Seweryn Dziubałtowski	Botaniki Ogólnej	Powstanie Warszawskie	Warszawa 25.08.1944
3	Wojciech Gorjaczkowski	Sadownictwa	Powstanie Warszawskie	Rozstrzelany w sierpniu 1944
4	Marian Kuntze	Zoologii	Powstanie Warszawskie	Rozstrzelany w sierpniu 1944
5	Zdzisław Ludkiewicz	Polityki agrarnej	Warunki wojenne	Zalesie k/Warszawy 1942
6	Jan Miklaszewski	Urządzania Lasu	Warunki wojenne	5.02.1944
7	Wincenty Siemaszko	Fitopatologii	Warunki wojenne	Warszawa 20.06.1943
8	Witold Staniszkis	Rolnictwa		KL Auschwitz, 1941
Docenci				
1	Wiktor Bronikowski	Polityki Agrarnej		KL Auschwitz ,1941
2	Stanisław Jachimowski	Inżynierii Leśnej i Geodezji		KL Auschwitz 1941
3	Wacław Ponikowski	Ekonomiki Gospodarstw Wiejskich	Powstanie Warszawskie	1944
4.	Tadeusz Matuszewski	Mikrobiologii i Przemysłu Rolnego		KL Leitmeritz Litomierzyce
Wykładowcy				
1	Stefan Blank Weissberg	Pszczelarstwa	Rozstrzelany	Charków 1940
2	Władysław Jankowski		Rozstrzelany	Katyń 1940
Adiunkci , asystenci				
1	Henryk Chmielewski	Chemii Rolnej, PINGW	Poległ w Powstaniu	1944
2	Romuald Gałęzowski	Fizjologii Roślin	Poległ	Wrzesień 1939
3	Stanisław Gierczyński	Użytkowania Lasu	Rozstrzelany	26.02.1944
4	Zygmunt Gołąbek	Anatomii Zwierząt i Histopatologii	Poległ	Wrzesień 1939
5	Olga Grzywno-Dąbrowska	Chemii Rolnej	Powstanie Warszawskie	Rozstrzelana
6	Stanisław Krogulski	Fizjologii Roślin	Rozstrzelany	Katyń 1940
7	Franciszek Mijakowski	Fizjologia Zwierząt	Rozstrzelany	Katyń 1940
8	Tadeusz Nowicki	Chemii Organicznej	Rozstrzelany	Katyń 1940
9	Jan Pawłowicz	Ochrony Lasu i Owadoznawstwa.	Poległ	Wrzesień 1939

Dr Stefan Blank Weissberg Kierownik Zakładu Pszczelarstwa prowadził dla współwięźniów wykłady z życia pszczoł i innych gatunków owadów, które cieszyły się dużym uznaniem.

3.8.Straty materialne

W 1945 roku Marian Falski (1973), ocenił wartość zniszczeń materialnych szkolnictwa wyższego na 212,8 mln przedwojennych zł, w tym budynki 104 mln, umeblowanie i wyposażenie naukowe -100 mln zł., księgozbiory 8,760 mln zł. Na ogólną liczbę 350 zakładów naukowych uczelni wyższych większość została spalona lub ograbiona. Zestawienie wybranych zakładów naukowych różnych Uczelni, ograbionych bądź spalonych przedstawiono w tabeli. 5.(Falski, 1973).

Tabl. 5 Zakłady naukowe wyższych uczelni spalone lub ograbione w czasie wojny i okupacji

Nazwa Uczelni	Przedwojenna liczba zakładów naukowych	Liczba zakładów spalonych lub ograbionych	% zniszczeń
Uniwersytet Poznański	96	96	80-100
SGGW	44	44	100%
SGH	9	9	100
Akademia Górnicza	14	7	10-25

Zbliżoną wartość strat materialnych w szkolnictwie wyższym podaje Walczak (2001) Szacuje straty na 244, 3 mln przedwojennych złotych, w tym straty SGGW zostały ocenione na 4,2 mln zł. Dane te przedstawiono w tabeli 6.

Tabl.6.Wykaz strat materialnych poniesionych przez szkoły wyższe, instytuty naukowo-badawcze i towarzystwa naukowe w okresie II wojny światowej. (mln przedwojennych zł).

Lp.	Uczelnie/instytuty/towarzystwa	Miejscowość	Mln zł.
1.	Uniwersytet Warszawski	Warszawa	55,3
2.	Politechnika Warszawska	Warszawa	35,0
3.	Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego	Warszawa	4,2
4	Akademia Stomatologiczna	Warszawa	1,5
5	Wolna Wszechnica Polska	Warszawa	1,0
6	Wyższa Szkoła Dziennikarstwa	Warszawa	0,4
7	Katolicki Uniwersytet Lubelski	Lublin	0,8
8	Uniwersytet Jagielloński	Kraków	65,0
9	Akademia Górnicza	Kraków	4,0
10	Uniwersytet Poznański	Poznań	30,3
11	Akademia Handlowa	Poznań	3,9
12.	Uniwersytet Stefana Batorego	Wilno	1,5
13	Lwowskie uczelnie wyższe	Lwów	2,0
14	Instytuty nauko-badawcze		26,2
15	Towarzystwa naukowe		13,2
Razem			244,3

Falski (1973) podaje, że spośród 603 pracowni i laboratoriów uległo zniszczeniu lub rabunkowi całkowitemu 357 jednostek, czyli 63,0%, częściowemu 207 (36%) i tylko 3 pracownie zostały ocalone. Spośród 184 kolekcji okazów naukowych zniszczono całkowicie lub zrabowano – 97, częściowo - 91, ocalało tylko 6. Spośród ogółem 876 tys. tomów dzieł wywieziono do Niemiec lub zniszczono 485 546 (55%), przy czym wywozem objęto obiekty najcenniejsze, (Falski 1973).

Dokładną specyfikację strat materialnych poniesionych przez SGGW zaprezentowano w tabeli 7.

Tab.7.Szczegółowy wykaz strat materialnych poniesionych przez SGGW w czasie wojny i okupacji.(przedwojenne zł).

Specyfikacja strat	% zniszczeń	Zniszczenia tys. zł.
Budynki Zakładów Botaniki, Geografii Roślin i mieszkalne o kubaturze 10 tys. m ²	100%	570,0
I Pawilon, Pawilon II , Oficyna przy ul Hożej o kubaturze łącznej 76,8 tys. m ²	5-30%	531,0
Instalacje specjalne		195,0
Meble, urządzenia biurowe		572,4
Przyrządy naukowe, (wagi, mikroskopy, aparaty fotograficzne, lupy biologiczne) – wywiezione do Rzeszy		124,6
Książki, czasopisma zbiory(minerały, modele, kolekcje próbek, zielniki), mapy, wykresy, tablice, komplety księgarskie		776,8
Samochody, traktory, konie, osły, wozy, wyposażenie warsztatów stolarskich i mechanicznych		1 061,0
Zaginione lub spalone opracowania różnych tematów badawczych i podręczników przygotowanych do druku		375,8
Razem		4 206,6

Jak wynika z tych danych, największe straty dotyczyły wyposażenia jednostek naukowych, w tym mebli, przyrządów naukowych wywiezionych do Rzeszy oraz książek, czasopism, zbiorów, map, wykresów tablic. Straty tej grupy wyceniono w sumie na 1 474 tys. zł., czyli 35 ,0%. Drugą pozycję stanowiło mienie transportowe oraz wyposażenie warsztatów mechanicznych i stolarskich – 25,2%. Zniszczenia infrastruktury budowlanej można określić na 1001 tys. zł czyli 26,1%.

Budynki przy ul. Rakowieckiej miały dużo szczęścia, prawdopodobnie dlatego, że do końca okupacji były obsadzone przez załogę niemiecką. Również w okresie Powstania ul. Rakowiecka znajdowała się w rękach niemieckich. – z wyjątkiem kilku godzin w pierwszym dniu Powstania, kiedy gmachy SGGW zostały na krótko opanowane przez Powstańców.

Od pierwszych dni Powstania, istniał punkt sanitarny PCK/AK na ul. Łowickiej, obok gmachów Uczelni. Wokół niego, skupiła się grupa kilkudziesięciu mieszkańców najbliższych kamienic, w tym kilku Żydów i kilkunastu żydowskich dzieci. Punkt ten, niewykryty przez

Niemców, przetrwał od 12 sierpnia do 8 września 1944 roku, prawdopodobnie dlatego, że mieścił się w niewykończonym budynku znajdującym w stanie surowym. W punkcie znajdowali się ranni mieszkańcy i powstańcy oraz obsługa medyczna. Po odkryciu punktu, Niemcy chcieli rozstrzelać wszystkich znajdujących się tam Polaków ale po rozmowach, nakazali przenieść go do piwnic budynku SGGW. Po kilku dniach kolumnę z rannymi na noszach popędzono w kierunku Okęcia, gdzie ją rozwiązano, a potrzebującym, pomocy udzielił miejscowy proboszcz. Wśród sanitariuszek punktu znajdowała się Irena Sendlerowa, „Sprawiedliwa wśród Narodów Świata”, która, wraz z współpracownikami uratowała w czasie okupacji około 2500 żydowskich dzieci(Grubowska 2014).

Stanowiska niemieckie rozmieszczone były na Polu Mokotowskim, gdzie znajdowały się baterie artylerii przeciwlotniczej, oddziały Luftwaffe stacjonowały w 2 Pawilonie SGGW.

Obsadzone przez Niemców było Więzienie Mokotowskie, dawny Sztab Generalny zamieniono na koszary batalionu SS (SS Stauferkaserne), zabudowania na rogu ulic Rakowieckiej i Puławskiej obsadziły oddziały artylerii przeciwlotniczej (Flakkaserne). W takich miejscach jak ul. Rakowiecka Niemcy rzadko podpalali gmachy, jakkolwiek w SGH spalili przewiezione tam Archiwum Akt Nowych. W SGGW ocalało nawet archiwum Uczelni, co w czasie okupacji było wyjątkiem.

4. Lata powojenne – do 1948 roku.

4.1.Koncepcja odbudowy szkolnictwa wyższego w kraju

Cezurę roku 1948, wprowadzono z następujących powodów:

- zakończył się okres odbudowy szkolnictwa wyższego w oparciu o wzorce przedwojenne.
- w 1948 wprowadzono dwustopniowy system studiów
- coraz silniejsze były polityczne wpływy ówczesnej władzy na funkcjonowanie uczelni, program i organizację studiów a przede wszystkim na obsadę personalną.

Wraz z postępującym opanowywaniem Polski przez Armię Radziecką coraz wyraźniejszy stawał się konflikt interesów pomiędzy zamierzeniami idącej od wschodu władzy, reprezentowanej przede wszystkim przez Polską Partię Robotniczą a środowiskiem akademickim. W 1944 i na początku 1945, władza ludowa była jeszcze słaba , poza tym, chciano zachować pozory powrotu do najlepszych tradycji wyższego szkolnictwa przedwojennego. W związku z tym, pierwsze koncepcje rozbudowy szkolnictwa wyższego, według Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego były dość ogólne, łagodne i zakładały:

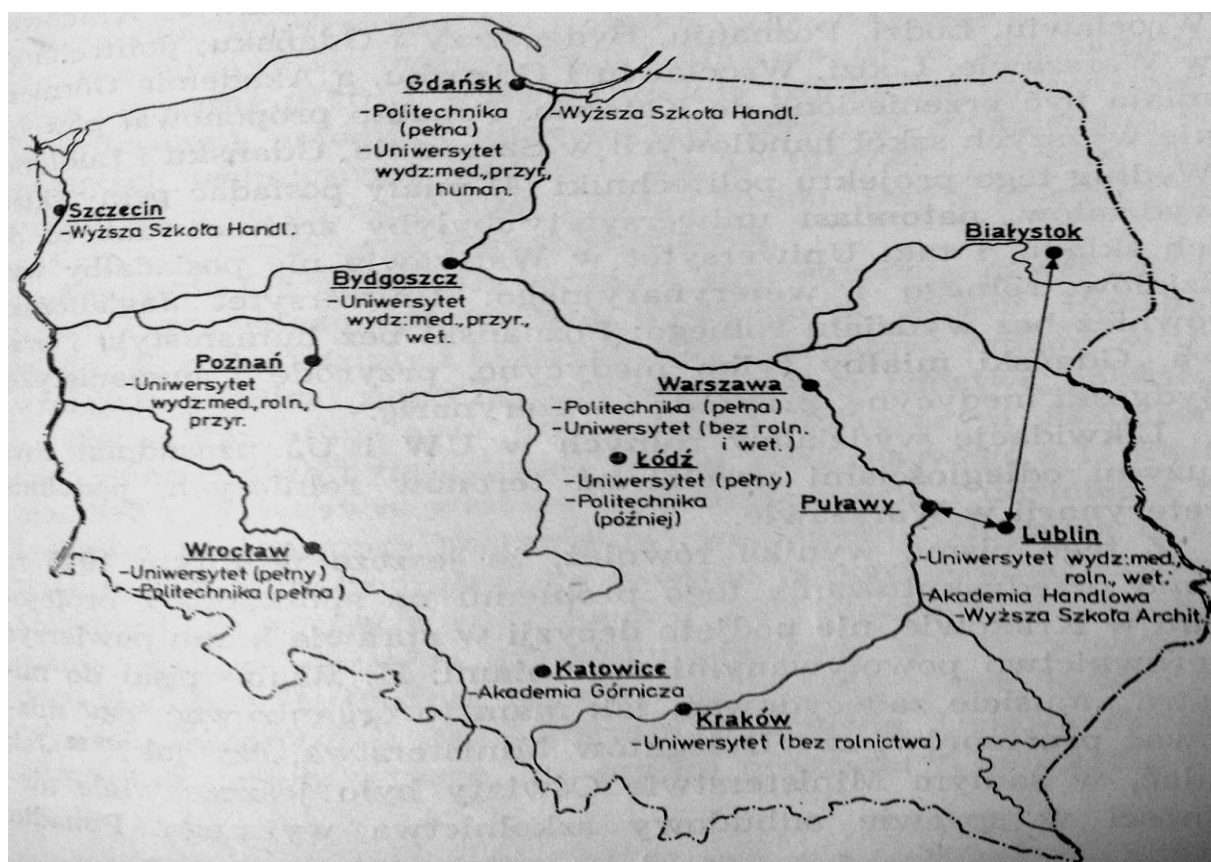
- 1.Odbudowę przedwojennego szkolnictwa wyższego z istniejącą kadrą dydaktyczną. Władze uczelni miały być zastąpione zarządem komisarycznym.
- 2.Ograniczenie wpływu profesury na życie uczelni poprzez zwiększenie wpływu młodych pracowników. Należało również dążyć do zmiany struktury klasowej młodzieży akademickiej.
- 3.Wprowadzenie bezpłatnego nauczania, celem umożliwienia młodzieży robotniczej i chłopskiej dostępu do studiów wyższych.

Założenia te swoim nazwiskiem firmował dr Stanisław Skrzyszewski, stojący na czele Resortu Oświaty PKWN (Krasiewicz, 1976).

Środowisko akademickie chciało realizacji zasad wypracowanych w konspiracji przez Wydział Szkół Wyższych, Departamentu Oświaty i Kultury, Delegatury Rządu pod kierunkiem prof. S. Pieńkowskiego. Zasady te zakładały ustabilizowanie etatowo docentów i asystentów (przed wojną najczęściej nie byli pracownikami etatowymi uczelni), powołanie Rady Szkół Wyższych oraz rządowego Komitetu Badań Naukowych. Poza tym miały być zachowane ideowe fundamenty nauki akademickiej: wolność badań i nauczania, swoboda publikacji, samorząd uczelni oraz wpływ środowiska na rządową politykę naukową, za pośrednictwem towarzystw naukowych zwłaszcza Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.(Bieńkowski i Hübner 2003).

Dzięki oporowi środowiska akademickiego, w tym szczególnie grona profesorskiego, nie dopuszczono do przeprowadzenia nowych wyborów a kierownictwo uczelni, w ramach możliwości, powierzono osobom wybranym przed wybuchem II wojny światowej.

Na początku 1945, było wiele różnych koncepcji organizacji szkół wyższych w Polsce. Mapa rozmieszczenia uczelni wyższych w Polsce wg projektu prof. dr Henryka. Raabego z 5 .II 1945 roku, pokazuje istnienie w Warszawie tylko Politechniki Warszawskiej ze wszystkimi podstawowymi wydziałami i Uniwersytetu bez Wydziału Rolniczego i Weterynaryjnego (Rys.4).



Rys.4. Głównie ośrodki akademickie w Polsce według koncepcji prof. H. Raabego. (Krasiewicz, 1976).

Prof. Raabe był delegatem Resortu Oświaty PKWN dla szkolnictwa wyższego w Warszawie, powołanym w listopadzie 1944. Po powołaniu 1.01.1945 Rządu Tymczasowego, kierował Departamentem IV – Szkolnictwa Wyższego (Krasiewicz, 1976).

Mnogość pomysłów, wynikała z braku stanowiska Rządu co do przyszłości Warszawy, jako stolicy. Stąd koncepcje przeniesienia uczelni warszawskich do Łodzi, czy też przemieszczenie Politechniki Warszawskiej do gmachów SGGW i SGH, w celu terytorialnego jej połączenia ze Szkołą Inżynierii Wawelberga i Rotwanda mieszczącej się przy ul. Narbutta. (Krasiewicz, 1976).

Szczególna nieufność władz, istniała do profesury warszawskiej. Resort Oświaty Rządu Tymczasowego jeszcze w połowie 1945 roku uważał, że należy tymczasowo połączyć wszystkie uczelnie warszawskie w jedną Szkołę Główną. Nie uważano również za celowe późniejszą reaktywację wszystkich dotychczasowych uczelni warszawskich. Koncepcja Szkoły Głównej upadła wobec nacisku środowiska akademickiego, dążącego do odtworzenia istniejącej przedwojennej struktury szkół wyższych w Warszawie (Krasiewicz, 1976).

W warunkach słabej i niezdecydowanej Władzy decydującą rolę odgrywała determinacja środowisk akademickich uczelni warszawskich. Dzięki temu, po wojnie reaktywowano 7 uczelni w Warszawie: Uniwersytet Warszawski, Politechnikę Warszawską, Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego, Szkołę Główną Handlową, Akademię Stomatologiczną, Akademię Sztuk Pięknych i Akademię Nauk Politycznych

Po wojnie, potrzeby ilościowe stanowiły podstawowy wyznacznik rozwoju szkolnictwa wyższego, czego potwierdzeniem było dążenie do skracania okresu studiów bez liczenia się z konsekwencjami obniżenia poziomu absolwentów. W przeciwieństwie do łatwych do zdefiniowania zadań ilościowych, zadania jakościowe były formułowane ogólnikowo, jako zagadnienia demokratyzacji szkolnictwa, jego dostępności zwłaszcza dla młodzieży chłopskiej i robotniczej (Mauersberg i Walczak 2005).

4.2.Uczelnie warszawskie w tym i SGGW, po wojnie.

Prawobrzeżna Praga została zdobyta przez Armię Radziecką we wrześniu 1944 roku. Już 16 X.1944 roku, Resort Oświaty PKWN, upoważnił dr med. wet. Stanisława Borowca do zajęcia się gmachami byłego Instytutu Weterynarii na Grochowie i zapewnienia im ochrony. Do odzyskanych pomieszczeń został przeniesiony Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego. Już w lutym 1945 roku na Grochowie działały 2 wydziały UW, Lekarski i Farmaceutyczny. (tabl.8. Ten fakt podważa, tezę, że SGGW była pierwszą Uczelnią, która wznowiła działalność dydaktyczną w Warszawie. Poprawniejsze byłoby twierdzenie o pierwszej Uczelni która formalnie inaugurowała rozpoczęcie kształcenia akademickiego w zburzonej Warszawie. Dane dotyczące szczegółów związanych z rozpoczęciem nauki w Warszawie przez różne Uczelnie, podaje tabela 8.

SGGW stosunkowo wcześniej wznowiła swoją działalność organizacyjną. Początkowo koncentrowała się ona w Skierniewicach. W związku z tym nie była widoczna dla Warszawskich Władz Miejskich. W Skierniewicach 13.02 1945 odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Ogrodniczego, 5.03 Wydziału Leśnego i 9.03 (lub może w lutym) Wydziału Rolniczego. Obradom przewodniczył ówczesny dziekan prof. Stanisław Turczynowicz.

Sprawa reaktywacji działalności Szkoły była oczywista ze względu na to, że zniszczenia 2 budynków przy ulicy Rakowieckiej były nieduże.

Dnia 12.02.1945 roku ówczesny Minister Oświaty, Rządu Tymczasowego dr Stanisław Skrzeszewski skierował na ręce prof. Staffa pismo, w którym „nakazywał bezzwłoczne zarejestrowanie się u prorektora SGGW, wszystkim pracownikom i natychmiastowe podjęcie, pod kierunkiem Władz Akademickich, wszelkich wysiłków zmierzających do wznowienia działania SGGW w granicach przedwojennych.” Dalej dokument określał działania Władz Uczelni i Wydziałów oraz podawał konieczne przedsięwzięcia, które należy podjąć aby wznowić funkcjonowanie Uczelni. Można przypuszczać, że autorem tego pisma był prof. Staff (Krasiewicz, 1976).

Ministerstwo Oświaty Rządu Tymczasowego delegowało na teren Uczelni doc. Stefana Koeppego, celem zabezpieczenia obiektów szkoły i przystąpienia do jej organizacji.

Tabl.8 Dane dotyczące rozpoczęcia nauki w 1945 roku w szkołach wyższych M. St. Warszawy.(Wydział Statystyczny Zarządu miejskiego 1945)

Uczelnia	Uwagi
Uniwersytet Warszawski	Normalne zajęcia na UW rozpoczęto w październiku 1945 r., uruchamiając wydziały: Teologii Katolickiej, Teologii Ewangelickiej, Lekarski, Farmaceutyczny, Prawa, Humanistyczny, Matematyczno-Przyrodniczy. Wydział Weterynarii został przeniesiony do Puław. Już w lutym w gmachu Wydz. Weterynarii czynne były 2 wydziały: Lekarski i Farmaceutyczny.
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego	Pierwszy wykład i oficjalna inauguracja 16.05. dla wydziałów Rolniczego Ogrodniczego i Leśnego roku 2,3 i 4.Rok pierwszy zaczynał naukę od października.
Szkoła Główna Handlowa	Wznowiła naukę 20.03. kiedy odbył się pierwszy wykład.
Szkoła Inżynierii im. S. Wawelberga i S. Rotwanda	Wznowiła wykłady 1 maja 1945 r. Czynne były wydziały: Budowy Maszyn i Elektryczny.

Realizując zalecenia Ministra, dnia 5.03 dokonano wyboru Dziekana Wydziału Leśnego – prof. dr hab. Jerzego Grochowskiego. Dnia 9 kwietnia odbyło się w Skierniewicach pierwsze posiedzenie Senatu. Uczestniczyli w nim profesorowie M.. Górski, M. Korczewski, F. Majewski, E. Chroboczek, T. Korczewski, A. Musierowicz, J. Grochowski, F. Krzysik, W. Niedziałkowski i E. Malinowski. Powołano komisję gospodarczą do urzędzenia i zaprowiantowania kadry naukowej, Następne posiedzenie Senatu zwołano 4-5.05 w Warszawie, Przewodniczył nowo wybrany Rektor Prof. Staff. Postanowiono aby rok akademicki 1944/1945 dla roku drugiego, trzeciego i czwartego, rozpocząć 15 maja a zakończyć 17 listopada 1945. Rozpoczęcie nauki dla roku pierwszego w roku akademickim 1945/46 planowano rozpocząć od 1.X a dla pozostałych lat studiów od 3 grudnia 1945 (Krasiewicz 1975).

SGGW w 1945 roku należała do jednej z najbardziej popularnych uczelni warszawskich. We wrześniu 1945 roku studiowało w niej 740 studentów. Ich liczba szybko rosła, osiągając w roku 1947/48 - liczbę 1553 studentów (tabl.9).

Według stanu z 30 czerwca 1946, w SGGW pracowało 30 profesorów 3 zastępców profesora, 10 docentów, 133 „pomocnicze siły dydaktyczne”, studentów było 913. (Ministerstwo Oświaty, 1948).

Charakterystyczną cechą Uczelni tego okresu był brak kadry naukowej. Jak pisze Maria Nowicka (2002) „pierwsza z powojennych” posiadany doktorat był wystarczającą legitymacją kwalifikacji na samodzielnego pracownika naukowego, kierownika zakładu. Brak kadr był tak wielki, że na asystentów angażowano studentów.

Według składu osobowego na rok 1945/46, z-ca profesora prof. dr Ryszard Szretter kierował dwoma zakładami, prof. dr F.. Staff - 3, prof. dr Bohdan Dederko i prof. inż. S. Turczynowicz mieli pod opieką po dwa zakłady. W sumie do Wydziału Rolniczego należało organizacyjne 17 zakładów i jedno Ogólne Pole Doświadczalne w Skierniewicach.

Tabl.9.Liczba studentów w uczelniach warszawskich w końcu lat międzywojennych i pierwszych latach powojennych (Urząd Statystyczny w Warszawie 2012)

Uczelnie	Lata akademickie/rok					1947/48: 1937/38x 100%
	1937/38	Wrzesień 1945	1945/46	1946/47	1947/48	
Uniwersytet	9136	2000	5099	2995	6656	72,8
Politechnika	4413	-----	2298	3411	4076	92,3
SGGW	1276	740	913	1231	1553	121,7
ASP	401	-----	161	176	216	53,8
Akademia Stomatologiczna	481	-----	363	545	660	137,2
SGH	1315	270	879	1595	1656	125,9
Akademia Nauk Politycznych	2045*	-----	578	2 397	3246	158,7
Szkoła Inżynierii im. Wawelberga i Rotwanda	**	370	651	946	1016	
AWF	-----	-----	-----	101	193	
Razem	19 070	3 380	10 942	18 397	19274	

*łącznie z była Wyższą Szkołą Dziennikarską z 294 studentami w roku 1937/38, która od 1.12.1946 była Wydziałem Akademii Nauk Politycznych,

** w roku 1937/38 nie miała statusu szkoły wyższej

Znacznie lepsza sytuacja kadrowa była na Wydziale Ogrodniczym, ponieważ w jego skład wchodził pracownicy, którzy spędzili wojnę w Skierniewicach. W związku z tym straty osobowe Wydziału były mniejsze. Ponadto dzięki zapobiegliwości Prof. E. Chroboczka, Katedry mieszczące się w Osadzie Pałacowej wzbogaciły się w czasie wojny, o cenne przyrządy i pomoce naukowe. Wydział Ogrodniczy był najlepiej obsadzonym kadrowo ze wszystkich uczelni rolniczych w Kraju. Wśród kierowników wszyscy mieli przeprowadzone przewody habilitacyjne. (Żabko-Potopowicz, 1958).

Najgorszą sytuacją materialną i kadrową charakteryzował się wydział Leśny. Jak podaje Księga Pamiątkowa (1958) jeden profesor i dwóch docentów zebranych w Skierniewicach oraz puste pomieszczenia w Warszawie stanowiły stan wyjściowy Wydziału na początku 1945 roku. Pierwsze posiedzenie Rady Wydziału odbyło się w Skierniewicach, 5 marca 1945 roku z udziałem 4 osób w tym 3 leśników. W 1946 roku, Wydział składał się z 9 jednostek organizacyjnych w tym 3 zakłady były obsadzone przez tytułarnych profesorów, 4 - przez docentów kontraktowych z różnymi stopniami i tytułami zawodowymi, pozostałe 2 jednostki - przez osoby z doktoratami.

Rok akademicki 1947/48 był ostatnim bez regulacji liczby studentów (Mauersberg i Walczak, 2005)). Później Uczelnie zostały włączone w system gospodarki planowej, z określoną liczbą studentów i absolwentów na poszczególnych kierunkach. O przyjęciu na studia decydowało pochodzenie społeczne. Maturzyści pochodzenia robotniczego i chłopskiego mogli być przyjęci na studia - w granicach 20% liczby studentów- bez egzaminu wstępnego.

Dekret Rządu z 28.X.1947 ograniczał autonomię Uczelni, następowała unifikacja szkół wszystkich typów, osłabienie pozycji wybitnych uczonych, reorientacja utylitarna programu studiów (pokutująca do dziś), rozbudowano cenzurę, usuwano, lub zawieszano w prawach wykładowcy, wybitnych pracowników, których uważano za niewystarczająco prawomysłnych.

W SGGW do takich osób należeli prof. Rostafiński, prof. Staff, doc. Paszkiewiczowa, prof. Malinowski, prof. Herman. Niestety brak pełnej informacji o osobach, które były represjonowane w ten sposób.

Szkolnictwo wyższe, w tym SGGW, rozwijając się ilościowo, po 1948 roku, zaczynało wchodzić w ciemny okres swojej historii, przede wszystkim pod względem jakości pracowników i absolwentów.

5.Podsumowanie

1.Dzięki swemu położeniu, przy ul. Rakowieckiej, budynki SGGW posiadały strategiczne znaczenie dla obrony Warszawy w 1939 roku oraz przetrwały, prawie nie zniszczone, Powstanie Warszawskie i późniejsze miesiące okupacji.

2.Tajne nauczanie w SGGW, prowadzono na 3 poziomach: średnich szkół zawodowych II stopnia, tajnych kompletów i niezorganizowanych korepetycji.

3.Liczba uczestników podziemnych studiów w SGGW, należała do jednych z najwyższych w Warszawie w stosunku do ilości studentów w roku akademickim 1938/39.

4.Podziemna drukarnia pracująca na rzecz studentów konspiracyjnej SGGW, należała do 3 największych w kraju, działających dla środowiska akademickiego.

4.Efektywność studiów w konspiracyjnej SGGW, mierzona liczbą wydanych dyplomów w stosunku do liczby studentów przedwojennych (rok 1938/39) była najwyższa wśród uczelni akademickich Polski.

5.W okresie okupacji (cztery lata akademickie), SGGW wykształciła 130 absolwentów, czyli tyle samo ile przed wojną w okresie jednego roku. Żadna konspiracyjna Uczelnia akademicka w Kraju nie charakteryzowała się tak wysoką sprawnością studiów.

6.W czasie wojny zginęło 23 pracowników SGGW, najwięcej w obozach niemieckich i rosyjskich oraz w Powstaniu Warszawskim.

7.Po wojnie w 1945 roku, SGGW była najbardziej popularną i najszybciej rozwijającą się pod względem liczby studentów, uczelnią warszawską.

6.Literatura

- Bieńkowski, T., Hübner P. 2003. Polska. Nauka. Okres 1944-89 i lata 90, Encyklopedia PWN.
- Biernacki J. 1948. Relacje uczestników kampanii wrześniowej..Centralne Archiwum Wojskowe, sygn. II 3.26.
- Dunin-Wąsowicz K. 1979. Transporty warszawskie w Stutthofie. Zeszyty Muzeum Stutthof w Sztutowie, Zakład Narodowy Ossolińskich, z.3, 5-20.
- Falski M. 1973.Fragmenty prac z zakresu oświaty 1945-1972. Wrocław 1973
- IPN.gov.pl. IPN. Wrzesień 1939.
- Gralak B. 2010. Szkolnictwo wyższe i nauka polska pod okupacją niemiecką i radziecką 1939-1945.Zgierz 2010.
- Halina Grubowska 2014. Ta która ratowała Żydów. Rzec o Irenie Sendlerowej. ŻIH im. Emanuela Ringelbauma, 92 s.
- Ignatowicz A. 2009. Tajna oświata i wychowanie w okupowanej Warszawie: warszawskie Termopile 1939-1945.Fundacja Warszawa Walczy 1939-1945, 175s.
- Konarski S.1967.Szkolnictwo wyższe . Rozdział w: Dobraniecki S., Pokora W., Walka o oświatę naukę i kulturę w latach okupacji 1939-1944. Nasza Księgarnia, Warszawa 1967, 797 s.
- Krasiewicz B. 1976. Odbudowa szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej w latach 1944-48. Zakład Narodowy im Ossolińskich, 373 s.
- Łabętowicz J., Mercik S., Barszczak T., Moskal S., Stępień W. 2008. Historia Chemii Rolnej w SGGW, połączona z monografią prac naukowych. Wydawnictwo SGGW. 238 s.
- Manteuffel T. 1970. Formy tajnego nauczania akademickiego w Warszawie 1939-1944. Kwartalnik Historyczny, R LXXVII, z.3, 1970.
- Matusak P.1995..Mazowieckie Studia Humanistyczne. Nr 1,
- Mauersberg S., Walczak M. 2005. Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944-1956).Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, Zarząd Główny. 275 s.
- Mierzecka W.2006. Centralna Biblioteka Rolnicza. Jan Rostafiński – profesorski ród . Zasłużeni Polacy, Rolniczy Magazyn Elektroniczny, Wrzesień, nr 15.
- Ministerstwo Oświaty.1948. Materiały sprawozdawcze z działalności Ministerstwa Oświaty w okresie od lipca 1944 roku do grudnia 1946 . Warszawa s.249-253
- Nowicka M. 2002 – Nowe życie SGGW-1945 rok i dalsze. Rozdział w: Pierwsi powojenni. Wspomnienia pierwszych powojennych studentów Wydziału Rolniczego SGGW. Zeszyty Historyczne Stowarzyszenia Wychowanków Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Fundacja Rozwój SGGW.
- Pieńkowski S. 1947. Nauka polska w czasie okupacji, Przegląd Historyczno-Oświatowy I, 115-123
- Porwit M. 1957. Obrona Warszawy. Wrzesień 1939. Wspomnienia i Fakty. Czytelnik,, Warszawa, 280 s.
- Roman J.1975. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w okresie II wojny światowej.(tajne nauczanie).Przegląd Historyczno-Oświatowy, Rok 3, XVIII(69). Nasza Księgarnia, Warszawa.
- Sadziwicz M. 1972. Na szanćcach Woli i Ochoty. Biblioteka Pokoleń. Książka i Wiedza, Warszawa, 148 s.
- Strzemski M. 1965. Organizacja i skład personalny Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach (1917-1950). Pamiętnik Puławski, IUNG, Zeszyt Jubileuszowy 75-142.
- Urząd Statystyczny w Warszawie.2012.Warszawa feniksem XX wieku. Statystyka Warszawy w 1945 r. Opracowanie dedykowane jest Kongresowi Statystyki Polskiej z okazji jubileuszu 100-lecia PTS., 95 s.
- Walczak M. 1978. Szkolnictwo wyższe i nauka polska w latach wojny i okupacji 1939-1945. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław, Warszawa, Kraków Gdańsk, 363 s.
- Walczak M. Ludzie nauki i nauczyciele polscy podczas II wojny światowej. Księga strat osobowych.1995. s 804-815

Walczak M. 2001 Straty materialne i szkody moralne szkolnictwa polskiego w okresie okupacji 1939-1945. Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, Warszawa 102 s..

Wroniszewski J. 2009. Barykada września: Obrona Warszawy w 1939 r. Wydawnictwo. Rytm, 336 s.

Wróblewski R.C., Sikora B., Santorski Z. 2009. Księga poległych za Ojczyznę z SGGW, 1939-1945. Zeszyty Historyczne Stowarzyszenia Wychowanków Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie ,Z.2, 191 s.

[www. naszastolica.blox.pl](http://www.naszastolica.blox.pl)

Wycech Cz.1947. Praca oświatowa w kraju podczas wojny. Przegląd Hist. Oświatowy 1947 nr.1 str. 5-103.

Wycech Cz. 1964 Z dziejów tajnej oświaty w latach okupacji 1939-1944. Nasza Księgarnia, 285 s.

Wydział Statystyczny Zarządu Miejskiego. 1945.Zestawienie Roczne za 1945.

Zwierzchowski K. 1999. Skierniewice w czasie II Wojny Światowej : historia ruchu oporu we wspomnieniach i dokumentach, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, 1999, 410 s

Warszawa 23.02.2015.